



kal.komp

14633

M. 50

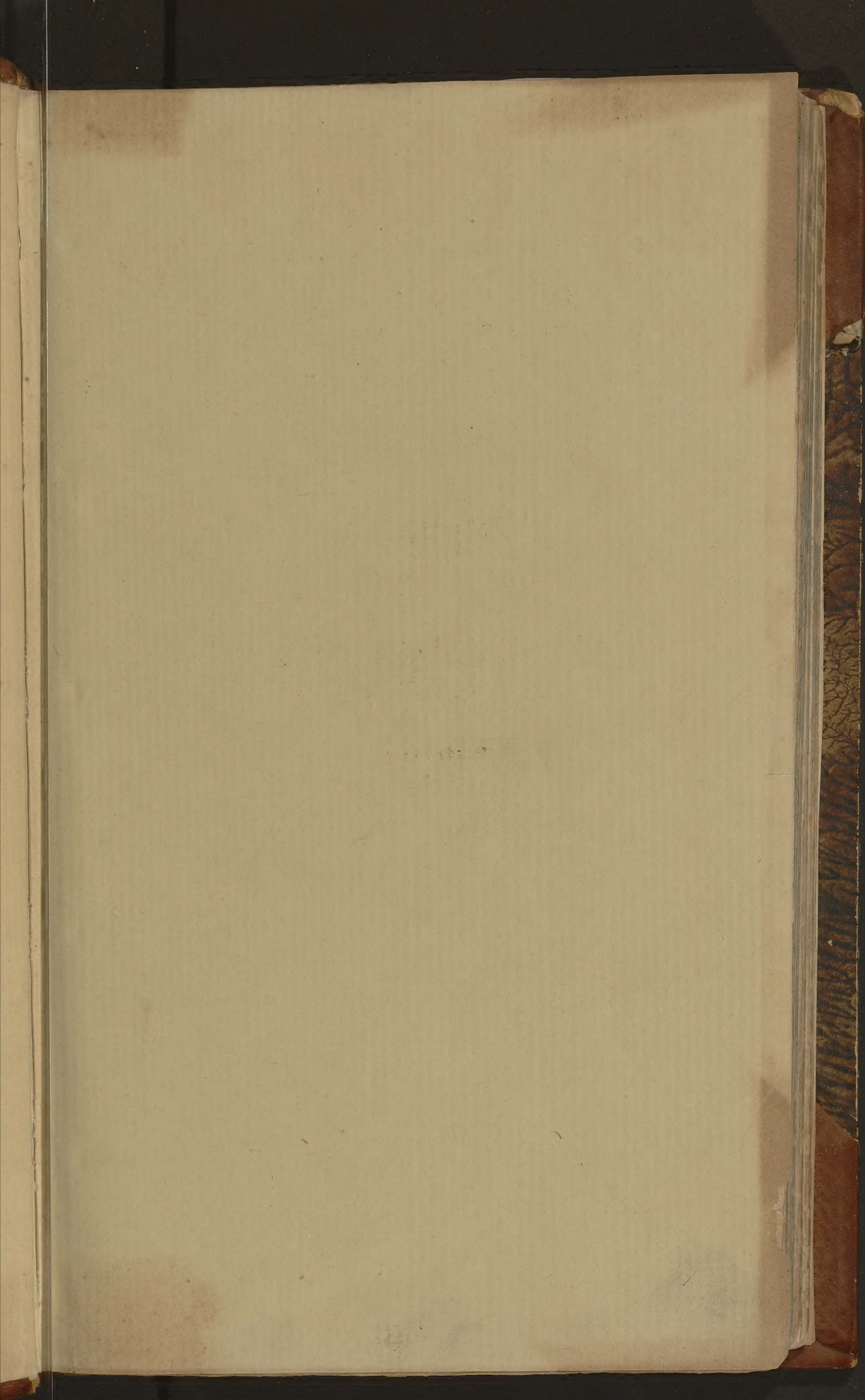
5



Na nowo oprawiono w r. 1936.

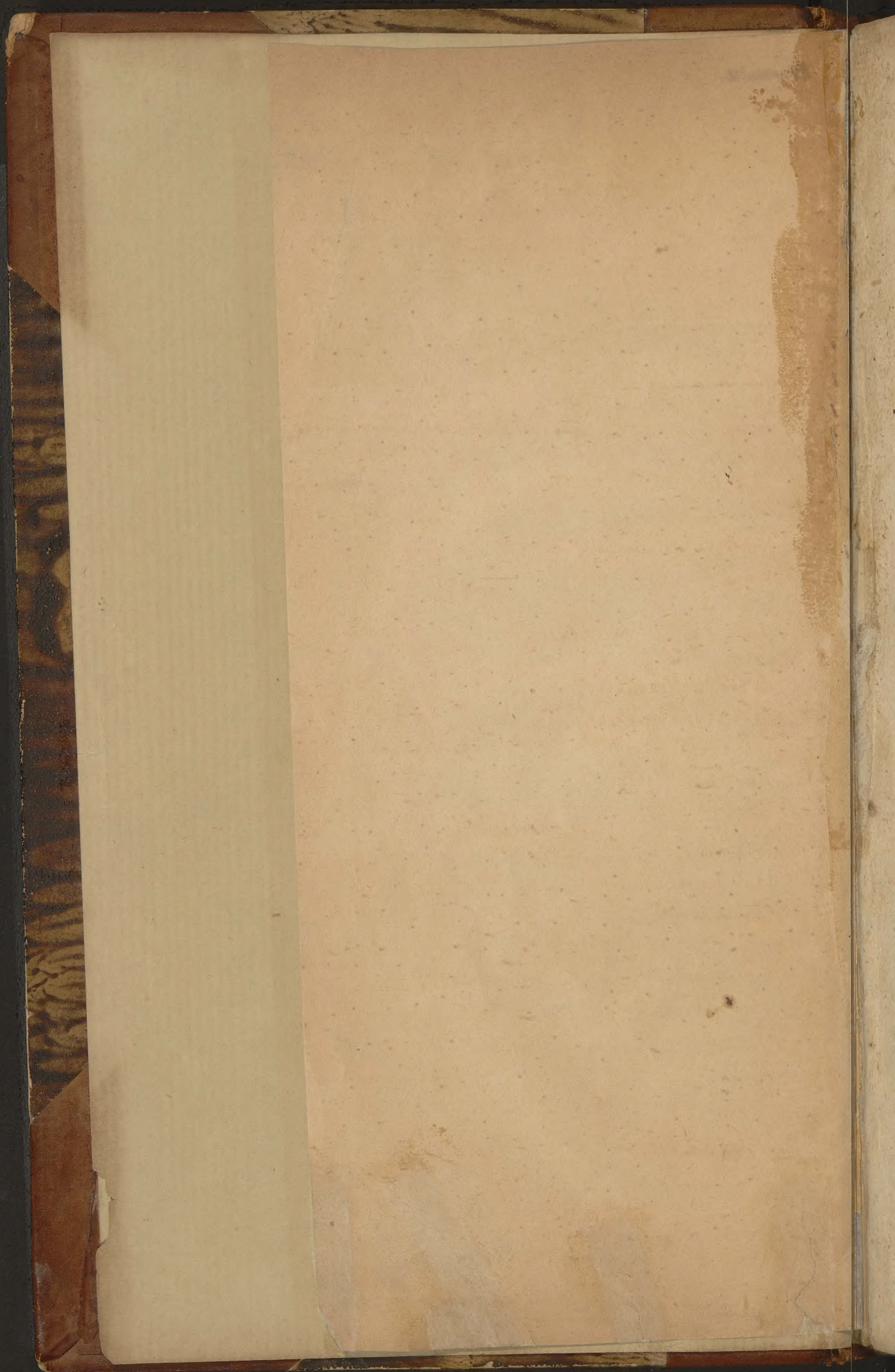


Olim: S. v. n. polska 4995/V



Sta
2
-
G
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
3
3

- Stareński — Preradski,
 Faber — Koch —
 — — — ^{33 1/2} Wolinski i Matusewicz.
 Giedroyci — Wolanski, Matusewicz.
 Wolanski — Giedroyci.
 6. Wirmser — Stefani — Bankhoffer
 7. Modrelewski, Stefani. Janowski, Karschowski
 8. Bankhoffer — Wirmser —
 9. Wirmser — Bankhoffer
 10. ~~Matusewicz~~ Karschowski, 206, 14633. III. t. IV. nr. 17.
 11. Bankhoffer — Wirmser,
 12. Niatuszowski — Nyski,
 13. Nyski — Gnatowski.
 14. Kwieciński — Baleski — Jędrzejowski, Wyganowski,
 15. Nyski.
 16. Preradski — Wieruszki — Chrapkowski, Skierka
 17. Rymar, — Bernadynski — Krywicki.
 18. Oginski, Mamroz.
 19. Borch — Plater —
 20. Dulica —
 21. Sawinski — Wolski.
 22. Srodkowski.
 23. Lieta, Hermann
 24. Ekonomista Gordiniski —
 25. Porzeczak — Wolski, Marciniowski,
 26. Skontrus Halcinski,
 27. Augustow — Ekon. Gordiniski — Bankiewicz,
 Krolewski.
 28. Totoczko — Kenedalski.
 29. Szaniawski.
 30. Haczanowski —
 31. — — — Osmiatowski.
 32. Ciesnowski — Pionowski — Kalinowski,
 33. Sylwestrowski —
 34. Nowinski. — Gieren, — Grabowski.
 35. Grabowski
 36. Trnawski — Borkman,
 37. Golec —



9 fl

1771

0.0.0

1887. III. 98.

WV
g
V
P
H
V
C
J
A
dzie
fzta
Lip
wig
iacy
Bar
fza
Bra
ty
ce
na

TŁOMACZENIE SPRAWY

Z Strony JP. Ludowiki z Załuskich Szaniawskiej Starościny Boleśławskiej z Kredytoraми ś. p. JP. Filippa Neryusza Szaniawskiego Starosty Boleśławskiego Męża Jey do Sądu Najjaśnieyszego Trybunału Lubelskiego po zapadłych już kilku Dekretach przychodzący.

Zdaie się bydz nayprzód potrzebą namienić, że ś. p. JP. Filip Szaniawski nie na żadną próżną utratę, lecz na dzwignienie swojej Substancyi, to jest na Reparacye, a osobliwie wielki w czasie obiecujące pożytek Fabryki, znacznie zadłużył swoją Substancyą. Lecz iż do takiej przyprowadził pory, że w kilku latach byłby był w stanie uiścić się wszystkim swym Wierzycielom, gdyby tak iak zmowna Ich nielitość do wszystkiego nie przeszkodziła, gdyby ta niezmiernych Szkod nie stała się przyczyną, gdyby przerwaniem do tego końca sposobow arcy-delikatnemu w tej mierze śmierci nie przyspieszyła.

Co dopiero bowiem ś. p. Szaniawski po wyłożonych Milionowych na Fabryki Kuźniczne, na wynalezienie Mineratów, na sporządzenie Maschin potrzebnych, wydawkach, zaczął ciągnąć przyzwoite, a na opłacanie Długow obroconemi bydz mające pożytki, wtenczas ci Ichmość Wierzyciele ze wszystkich stron onego Processami obarczyli, wszystkie Włości, wszystkie tak niegdy JP. Szaniawskiego Starosty, iako JP. Starościny własne Dobra przez Tradycye zagarnęli, tak dalece, że nietylko Właścicielow Dobra JP. Starostwo bez sposobu do utrzymania się dalszego zostawili, ale nawet wielkie szkody dla siebie, i Współ-Wierzycielow uczynili. Wioski albowiem wszystkie od Fabryk kuźniczych odiawszy, kuźnice przez lat kilka wakować, Rzemieślnicy Intratę przynoszący rozeyść się, pożytek cały upadać, kuźnice pustoszyć się, i materiały przysposobione zniszczyć musiały.

Tak ściśniony ś. p. JP. Szaniawski Starosta Boleśławski w Roku 1781. zaniósłszy Manifest w porządku żadanego z Kredytoraми swoimi oblikwidowania, dla satysfakcyi tych, sam wyiedział Dekret na Kondescensyą do Dóbr swoich. Sprowadził tę własnym kosztem, długi czas utrzymywał; ale że się tym Ichmość Kredytoraм (którzy Dobra posiadali) nie podobało, postarali się tę zerwać, i Sprawę wyprowadzić do Trybunału, a dobrze myślącego ś. p. JP. Szaniawskiego tak daleko zmartwili, iż życie postradać musiał.

Po śmierci Męża swego przeyrzawszy się w Długach, już po większej części zalikwidowanych JP. Ludowika Szaniawska, dla prędszey i swojej w Summach na Dobra Mężowskie wniesionych, i wszystkich Kredytoraм satysfakcyi, poszła do Recessu od Substancyi Męża, wydała Termina Kredytoraм, dołożyła starania, że zaraz w tym Roku 1782. w którym śmierć ś. p. JP. Starosty nastąpiła, wypadł Dekret na powtórny Kondescensyą. Tę sprowadziła, przez kilka Miesięcy, nie mając żadnego Dóbr używania, ani od Summ swoich pożytku, utrzymywała, chcąc przyspieszyć sprawiedliwości dla wszystkich Kredytoraм.

YWA... MOIT

Nie podobala się znowu ta skwapliwość tym samym Jchmciom Kredytorom, którzy Dobra posiadali, którzy z nich pożytki ciągnęli: Nayszczególniej zaś, naysprawiedliwsza Dekretu Trybunalskiego Reguła, kalkulacyą ze wszelkich wybranych Dochodów, od zaięcia Dóbr przez Tradycyę od posiadających też przepisującą, i te wszystkie Dochody na Masę Substancyi dysponującą, bardzo się zdała przykra; Przeto za wysłaniem licznemi przeciwko Dekretom, tak Trybunalskiemu, iako i Ziazdowemu Terminami Kondescensya urwana, koszt JP. Starościny dla przyspieszenia wszystkim Kredytorom satysfakcyi na próżno wyszedł, i na nowo Sprawa w Trybunale promowowana. Trzecią kondescensyą w Roku 1783. nakazano z nayiaśnieyszą Sądom, i Urzędowi Ziazdowemu (iako w której Kategorii mają postąpić) Regułą, z ulgą oraz nie małą Kredytorom Possessye Podawcze posiadającym: iżby Prowenta z Dóbr wybrane tylko od czasu zaczętey Potioritatis do Massy Substancyi komportowali.

Przyjęła iuż i tę Regułę z swemi Sukcessorami JP. Starościna Bolesławska, Kondescensyą sprowadziwszy, tę blisko przez Rok ciągle, będąc tylko, tak iako inni Kredytorką, swym kosztem utrzymywała. Dokumenta, i całą Substancyą Męża swego na satysfakcyą Kredytorom komportowała, ze wszystkich zarzutów na przeciw sobie wprowadzonych tłumaczyła się, cały ciężar aż do zakończenia dźwigała, z naymniejszych kawałków Intrat od Kredytorów nie zagarnionych, z tych nawet, które od Podawczych za kontraktem Dzierżawym trzymała, kalkulacyą z zaprzysiężonych Regestrów złożyła. Naysłuszniejszych swoich Pretensyi za utracione własne swe przez s. p. Męża, Kleynoty, Srebra, Konie, Karety, Inwentarze, za poprzedane w Dobrach swych, osobliwie nad Rzeką Pilićą spławną leżących, Lasy, za zniszczone wszelkie w Dobrach Dziedzicznych sprzęty Gospodarskie, Cyny, Miedzie, i rozliczne Ruchomości, do kilkudziesiąt Tysięcy słuszenie formować się mogących, przez wzgląd na nacisk Summ Kredytorskich, Substancyą stojącą przenoszących, dobrowolnie dla Kredytorów odstąpiła. Expensę na wyrabianie Dekretów Potioritatis, na utrzymywanie kondescensyi, na opisanie stanu Dóbr wszystkich, na sprowadzenie Architektów, i innych Rzemieślników z Warszawy do Taxy Murów, i innych rzeczy do kilkudziesiąt Tysięcy z swej własności wyłożoną, lubo przez Sąd Ziazdowy nadgrodzić sobie obiecaną, przecięż przez swą powolność dla tychże Jchmość Kredytorów darowała. Innych nayrzeczywistszych Pretensyi, iako to: zaprzedane bez żadney dla siebie rekompensy pod Prawem Juris Communicativi Starostwo Kąkolonickie przeszło trzydziści Tysięcy Intraty roczney przynoszące; Za Pajac w Warszawie nie tylko ex beneficio Prawa Chełmińskiego, ale też z związku Prawa nabycia, równie sobie z s. p. Mężem służący, a podobnie bez żadney rekompensy na upłacenie Długów alienowany; za podniesione przez tegoż s. p. Męża Summy Kapitałne: Pierwszą dwadzieścia siedm Tysięcy Zł: z rąk s. p. JW. Załuskiey Starościny Rawskiey Matki, z Dóbr Gostomia pochodzącą; Drugą dwadzieścia Tysięcy Zł: przez s. p. JO. Xięcia Andrzeja Załuskiego Biskupa podtrenczas Chełmińskiego, a potym Krakowskiego Stryia swego dla siebie darowaną, do Rąk s. p. JP. Szaniawskiego Męża wyliczoną, a przez tegoż Skryptem zareczoną, i na zniesienie Długu zastawnego z Dóbr Gielniowa w Roku 1745. obroconą. Naostatek Pretensyi o Summę wraz złączoną Sto ośm Tysięcy Zł: Pol: wynoszącą z Intrat s. p. JW. Załuskiey Matki w Stanie Iey Wdowim przez Lat ośmnaście co rocznie po sześć Tysięcy Zł: do rąk JP. Starościny Bolesławskiey wypłacaną, a przez tę s. p. Mężowi swemu oddawaną, rekompensowaną w czasie Zapisem obiecaną, przecięż aż do śmierci nie rekompensowaną, Sądom Ziazdowym na ostatney Kondescensyi ani wprowadziła, i owszem z tych samych pobudek dobrowolnie tych wszystkich Praw, i Pretensyi swoich (które Przysięgą zatwierdzić gotową zawsze bydz się oświadcza) odstąpiła.

Bez



Bez względu na taką JP. Starościny Bolesławskiej powolność, bez względu na tak wielkie iey szkody, i Lezye, bez względu na to, że taż JP. Starościna mając znaczne inne na Substancyi Męża swojego wnioski, i procz tych Dziedziczne swoje Dobra, z których s. p. Mąż Jey nie miał na oczyszczenie Dobr swoich pomoc, bez względu, że Intratami Dobr tych przez Kredytorów wybranemi, znaczna część Długów ubyta, bez względu, i słusznęj litości na to, że tak JP. Starościna okazały w Dom Męża swego wniosłszy Majątek, przez zadłużenie się Iego do tego w ostatnich przed Śmiercią Latach przyszła była Stanu, iż bez najmniejszey Possessyi, bez sposobu utrzymania Zycia przyzwoitego została. Bie w oczy tych Jchmościów Kredytorów (którzy chcą Dekreta wzruszać) Summa 100,000. Zł. Pol: sobie przez s. p. Męża swojego zapisana.

Mowią oni, że in Potioritibus Summy gratuito modo zapisane, powinny być w ostatnim po zaciąganych Długach, kollokowane mieyscu. Zgodziłaby się na to JP. Starościna, gdyby nie była przeświadczona, że ta tylko iedna Summa iey wszystkie Lezye do kilkukroć Stu Tysięcy poniesione ma nadgradzać; Gdyby w czasie zadłużoney już Substancyi, gdyby nie w własney Juryzdykcyi Xięgach, potajemnie na oszukanie Kredytorów, takowy otrzymywała Zapis. Lecz gdy ten przed wszystkiemi zaciągionemi kredytorskiemi Summami (albowiem ieszcze w Roku 1744. gdy Substancya niegdy JP. Szaniawskiego była czysta) zeznany, gdy w własney Juryzdykcyi Xięgach, gdzie Dobra rozciągały się, uroczyście uczyniony, gdy naostatek sownie podniesionemi, i na opłatę Długów obroconemi Summami jest nadgrodzony, ani może być darowizną tłumaczony; Gdy takowy Zapis Prawami zabezpieczony, wszystkim Jchmć Kredytorom tajnym być niemogący; a zatem czyżby się zgadzało z słusnością i Prawem, gdyby takowy Zapis miał być uchylony, albo później od Summy na Skrypta, na skryte facyendy, zgoda nad insze niższe Długi miał być kollokowany? Na cożby się zdały iakiekolwiek między Małżeństwem Zapisy, gdyby te zadłużenia późniejsze, których nikt przed czasem przewidzieć nie może, przewracać miały?

Namienić w tym mieyscu należy, iż Kategorją tę względem Zapisu Sta Tysięcy Zł. Pol: Sąd mieysce to w R. 1783. zasiadający sam w Trybunale udecydował. Poznał z tych namienionych tu, i innych obszernie w Dekrecie wypisanych przyczyn, słusność JP. Starościny do wspomnionego Zapisu, i według Aktu tegoż kollokować Summę Urzędowi Ziazdowym przekazał, i caley Sprawy Potioritatis obszerne Reguły przepisał. Wiele Kategorji na Stole rozsądził, i do tych, aby stosownie Rezolucye swoje Urzędy Ziazdowe sposobili, nakazał.

Tak się sprawił Sąd Ziazdowy: Summę Sto Tysięcy Zł. w swym mieyscu JP. Starościny ulokował; we wszystkich swych Rezolucyach stosował się do Przepisu i Przesądu w Kategorjach udecydowanych Trybunalskiego. Wszyscy Kredytorowie tak do Dobr aplikowani, obięciem tychże Dobr, onych Podziałem, poczynionemi Zamianami, Transfuzyami, Intromissyami, i rozlicznemi Tranzakcyami, iako też ci, którym dla niedostarczających Dobr innych stojących niby spadającym de Tabula Potioritatis dostały się Kuźnie, obięciem onychże, zawarciem Kontraktu, czy zgody Dekretem Trybunalskim pozwoloney, Dekreta te, tak Trybunalski, iako Ziazdowy solennie akceptowali, a przecież tych samych wielu tak na Wsiach umieszczonych, iako to: WW. Chomętowski, Święcicki, Biedrzycki, Dobra te przyjmujący, i one posiadający, iako też na Kuźnie odesłani, i oneż obeymujący, o te kontraktujący JWW. Jezierski, Kuśzlowie, i inni podnoszą na zakłócenie JP. Starościny Sprawę tę Terminami do Trybunału. A możnaż Dekreta i akceptować, i one chcieć obalać?

Jchmć osobliwie kollokacyą i aplikacyą do Dobr zyskujący, de Tabula Potioritatis niespadający, gdy Sprawę o tłumaczenie się JP. Starościny w Summie zapisowej Stu Tysięcy podnoszą, jest wnioskiem JP. Starościny



rościny, aby się wytłomaczyli, co mają za przyczynę mówić przeciwko Zapisowi rzeczonemu? Wszakże ten Zapis gdyby był i darowizną, gdyby niesłusznie pierwsze przed ich Prawami otrzymał miejsce, coż onym za krzywda stała się, gdy są z swemi Prawami na Dobrach umieszczeni? Pogotowiu coby za zysk ztąd mieli, gdyby ten Zapis niżej nad ich Prawa dysponowanym został? A gdy z tego wytłumaczyć się nie potrafią, gdy z ich Aktoratu sama niespokojność, samo niewinne prześladowanie JP. Starościny wykazuje się, słusznie ściągną na siebie o wexę, i nieprzyzwoite czynienie kary.

Już iest nadmieniono, że Dekret Trybunalski ostatni cały sposob formandę Potioritatis na Substancyi ś. p. JP. Szaniawskiego ułożył, do tego regulować się Sądom Exekwującym przepisał, w Sprawie tey Potioritatis względ super extensionem Jurisdictionum Terrestrium & Castrensiū Substantiæ Szaniavianæ Competentium mieć wyraźnie ostrzegł, wszelkich Praw, wszelkich Tranzakcyi i Dekretow, żadnych niewyłączając, rozstrząszenie, i rozpoznanie zalecił.

Na taką zapatrzwszy się Urzędy Ziazdowe Regulę Dekretu Trybunalskiego, poznawszy do tego, że Substancya ś. p. JP. Szaniawskiego znajduje się częściami w Woiewodztwach Krakowskim, Sieradzkim, w Rawskim, w Ziemi Warszawskiej, w Powiecie Radomskim, i Opoczyńskim. Podobnie nauczwszy się, iż Długi po różnych także tych Woiewodztwach są zaciągane, na dopełnienie Trybunalskiego, a z sprawiedliwością zgodnego wyroku, podzieliły na Klasy Substancya Potioritati podpadającą, i do każdej Klasy właściwego Woiewodztwa, czyli wiadome właściwey Jurysdykcyi Długi w proporcyi Massy, kollokacyą, i Aplikacyą uczyniwszy, resztę nie mieszczących się tam Długów w Powiat Opoczyński, gdzie nayznaczniejsza Część Substancyi pokazała się, przeniosłszy, coż te Urzędy nad przepis Trybunalski drożnego uczyniły?

Gdy więc niektórzy Ichmość Kredytorowie, szczególnież zaś WW. Kuzłowie, Szymanowscy, Biedrzycki, Sprawę tę ruszający, a sam tylko Dekret Ziazdowy (nic niemowiąc de vi Legis na Trybunalski, a przeto on akceptując) skarżący, mówią, że tym sposobem niezwyčajna, i nieregularna stała się Potioritas, iż Urzędy Ziazdowe na sześć Klass ułożywszy Massę Substancyi, na tyleż Klass kollokacyą Długów w proporcyi każdej Massy podzieliły, y do tych klass Długi szczególne w Xięgach Jurysdykcyi każdej z tych Klassie przyzwoitey znajdujące się aplikowały. Niechayże ci Ichmość Kredytorowie z takiego postępk, czyli ułożenia Massy Urzędy Ziazdowe oskarżający nauczą: iak oni sami ten wyraz Dekretu: *Attenta extensione Jurisdictionum Terrestrium, & Castrensiū Substantiæ Szaniavianæ competentium*, tłomaczyliby? Niechay nauczą: iakim innym sposobem mogłyby też Urzędy przepisanej sobie tey Trybunalskiej dopełnić Regulę? Niechay naostatek explikują się, czyli taki przepis Trybunału o znajdującey się w kilku Woiewodztwach Substancyi, a oraz o Długach w różnych także Woiewodztwach zaciągniętych, i w różnych Xięgach zabezpieczonych wiadomość mającego, iako też takowa Exekucya Dekretu Trybunalskiego nayistotniej z sprawiedliwością niezgardzają się? Czyli tym sposobem nie nayregularniejsza stała się każdemu pręciwie według Aktu Xiąg przyzwoitych w Długach, i miejscu właściwym satysfakcya?

Mówią ieszcze ci Ichmość na Kuznice odesłani Kredytorowie, że Urzędy Ziazdowe nad Regulę Dekretu Trybunalskiego, Lasy wszystkie na około Dobr Drzewickich, i Kuznic znajdujące się do tychże Kuznic przyłączyć dysponującego, sobie pozwalając Lasy nie którym Wioskom, a mianowicie Wsiom Godzikow, Stoczki, i Mechlin przyłączyły, a zatem takową Sądu Ziazdowego Rezolucyą, a raczey cały Dekret uchylonym mieć konkludują.

Pra-



Prawda to: że w Regule Dekretu Trybunalskiego wyłączono do Kuźnic Lasy na około tychże znajdujące się, i słusznic; Albowiem Fabryka Kuźniczna bez tych obeysć się, ani co zanczyć mogłaby. Należy się jednak zapytać tych Jchmciów Kredytorów, za co przeoczyli ten Punkt tegoż Dekretu Trybunalskiego; (*Sylvasq; tam Pinaticas majores, quam Quercineas, disvendi distinctim possibiles distinctim taxandas, & pretium exinde emicans ad Massam adjungendum præcusetudic*) iak ten przepis na swoją stronę tłumaczyć będą?

Wieś Goździków z szczupłemi Atcynencyami, Stoczki i Mechlin obszernemi Lasami na około okryte kupił s. p. JP. Szaniawski szczególnie dla Lasów w Granicach tych Wiosek obszernych, za Summę Sto Tysięcy Zł: Pol. Teraz odiawszy od nich największe Lasy ciągnę więcej, iak na milę rozległe, otaxowane są Sto Dziesięć Tysięcy Zł: Pol. Wiedzieć do tego należy: że w Dobrach tych, największy jest takich Poddanstwa, którzy dla szczupłości Gruntu samemi tylko Rękodzielami leśnemi, różne Statki z Drzewa wyrabiając, żyją, i Czynsze opłacają. I ztąd ledwo niecała zależy Intrata tych Wiosek. Gdyby ten sposób Poddanstwu był całkowicie odiyety, ani Poddanstwa utrzymać, ani Ceny Dobr tych przez połowę stanowić możnaby. Namienić jest potrzeba: że te Wioski, a osobliwie kawałki Lasu do nich przez Urzędy Zjazdowe przyłączone są nayodlegleysze od Kuźnic; Względem zaś Lasów ciągnących od tychże Dobr do Kuźnic oderwanych, dziesiątey części nieczyniące. Gdy więc Urzędy Zjazdowe te okoliczności wymagające, aby Ludzi utrzymać, z rzeczy pod oko podpadających, i Indagacyi na Gruncie uczynionej, poznały, naymnieysze kawałki Lasu, ieden od Rusinowa, i Brogowy, drugi między Goździkowem i Stoczkami, do szacunku Wiosek pomienionych przyłączyły, wszystkie zaś Bory wielkie innych Klucza Drzewickiego Lasów dotykające do Kuźnic aplikowały.

Gdy więc z mocy Dekretu Trybunalskiego wolno było Urzędowi Zjazdowemu Lasy Dębowe i Sosnowe, do sprzedania zdadne osobno ocenić, i za nie szacunek do Massy Substancyi dla Kredytorów przyłączyć, coż opaczne go te Urzędy zrobiły? że dla nieodbitey tych Wiosek potrzeby, dla utrzymania w nich Poddanstwa, kawałki naymnieysze względem ilości oderwanych, Wioskom tym zostawiły. A ztąd według przepisanej sobie Reguły, tak znacznie szacunek Wiosek tych aukcyonowały.

Nadmienić ieszcze potrzeba: że w Kluczu Drzewickim: Gielniowskie, Rozwadzkie, Wywozkie, Brzezińskie, Gałkowskie, i z temi Goździkowskiemi i Mechlińskimi Puszciami, tak są obszerne Lasy, że naymniey na Lat pięćdziesiąt Kuźniczney potrzebie wystarczyć bęspiecznie mogłyby, aby tylko Jchmć Possessorowie według urządzenia Dekretu Zjazdowego porządek wrębu zachowywali, aby na inne nieprzyzwoite pożytki tych Lasów nie obracali, aby porządnie wycinając, miejsca wycięte na nowo zapuszczali. A tak bydz mogą pewni, że nigdy Lasów niebraknie, utrzymując one w tym porządku.

Na odgłos skarg Possessorów Kuźniczych, izby Possessorowie Dobr Goździkowa wszystkich Lasów Kuźnicom wzbraniać chcieli; Sami Sędziowie Zjazdowi tłumaczą się: że nigdy nie mieli myśli wielkich Lasów Goździkowskich zostawiać przy Dobrach Goździkowie, lecz naymnieysze tych kawałki, ieden od Lasów Rusinowskich i Brogowskich, ku Granicom Wsi Jastrzab i Stoczki; drugi między Wsiami Goździkowem i Stoczkami, obok wielkiego Lasu leżący. Chybaby te Urzędy przy Indagacyi o nazwiskach tych kawałków Lasów, w nazwiskach pomienionych zdradliwie przez Possessorów, i Poddanstwo Goździkowa oszukanemi były.

Skarżą ieszcze ci niektórzy Jchmć Kredytorowie Kuźniczni Dekret Zjazdowy o Approbacyą Kontraktu przez JW. Jezierskiego Kasztelana Łukowskiego z Summą swoją także na Kuźnice odesłanego, z niektórymi

remi także spadłemi Kredytorem zawartego. Pyta się najprzód JP. Staroscina i z Urzędami Zjazdowemi tych Jchmciów Kredytów, co takowy Kontrakt znaczy? jeżeli nie zgodę wyraźnie między temi Kredytorem Dekretem Trybunalskim pozwoloną. Z iakiegoż zatym pozoru akceptując Dekret Trybunalski mieć mogą miejsce mówienia przeciwko tej Approbacyi zgody, do wytrzymania Summ na Kuźnie odesłanych między przyzwoitemi Stronami zawartę?

Za największy wszyscy Jchmc Kredytowie tak na Wsiach umieszczeni, iako do Kuźnic aplikowani brać zdają się Argument do obalenia tak wielkiego, a już sprawiedliwie zakońzonego Dzieła, że Potioritas nieregularna, nieprawna, niezwyczajna, niepraktykowana. Albowiem Kuźnie nayszczęśliwszą Część Substancyi Pocyorytowanej składające, są od niej wyięte, gdy są od Taxy wyłączone, gdy posito casu zabierania się Sukcessorów do wyroku od Substancyi Oczystey, są od tego wyroku excypowane, gdy po wytrzymanych Summach Kredytorskich, aby się do Sukcessorów wrócili, są ostrzeżone.

Na ten Argument mógłby nic więcej nie odpowiedzieć JP. Staroscina Bolestawska i z Sukcessorami swemi nad to, iż Rezolucya jest Dekretem Trybunalskim udecydowana. Agdy Jchmc Kredytowie wszyscy akceptując Dekret Trybunalski na Kondescensyi stawili się, Prawa swoje likwidowali, Kollokacyi i Aplikacyi swojej attentowali, tę przyjęli. Jedni Dobra sobie dysponowane obięli. Inni Kuźnie według Dekretu Zjazdowego posiadli. Nikogo z Jchmciów zaocznie nie sądzono. Od nikogo przeciwko Dekretowi Trybunalskiemu Terminów de vi Legis nie było. I lubo niektórzy takie Terminy wydali byli, przecięż od nich recessowali się. Więc już po takiej Akceptacyi niemasz co mówić przeciwko Dekretowi Trybunalskiemu. Dla większego przecięż przekonania Jchmciów, odwołuje się najprzód JP. Staroscina do wiadomości Jchże samych: Czy może być pewny, niezawodny, i zawsze iednaki pożytek z Kuźnic? Ten bowiem zależy od dostarczania Rudy, której iak długo, i iak wiele dostarczać może, naybiegłęjszy Ekonomista nie zgadnie. Zależy od dostarczania Lasów, i innych Materyałów, i od nieprzewidzianej na przyszłość Ceny Żelaza.

W tej prawdzie przekonawszy Jchmciów, żąda też JP. Staroscina własnego ich ułożenia szacunku Kuźnic. A możeż ten być niezawodnie bez krzywdy, którejkolwiek Strony, czy to Dziedziców, czy Kredytów, ułożony, pewny? Cóż za krzywda stanie się Jchmciom, gdyby wybrałszy swoje Kapitały, wybrałszy swoje Prowizye, swoje Processa, powrócili Kuźnie Dziedzicom? Pyta się naostatek JP. Staroscina, ustanowiwszy iakikolwiek Kuźnic szacunek arbitralnie, iakby się temi Kuźnicami dzielili? Jakby się rzadzili wszyscy w tłumie naciśnieni razem do nich na części podzielonych? Nie mógł więc nikt nigdy w takim przypadku doskonalszego wymyślić względem Kuźnic urządzenia nad to, iakie ustanowił Trybunał Roku 1783. który Dekret, gdy naysolenniey od wszystkich akceptowany jest, niemasz już miejsca mówić przeciwko niemu. Nie czas mieć czynienie w Nayiasn Trybunale przeciwko temu.

Tak wytłomaczywszy się w ogólnosci Jchmciom Kredytom wszystkim JP. Staroscina: poznaie potrzebę odpowiedzieć w szczególności, na szczególne niektórych Jchmciów Kredytów, i innych w sprawie Potioritatis wpływających Kompetytorów do Sądu Nayiasniejszego uformowane Aktoraty.

Zaczyna też JP. Staroscina od Kategorji JW. Piaskowskiego bywszego Podkomorzego Krzemienieckiego, na Dekret Zjazdowy, iż go od pretendowanej z Substancyi s. p. JP. Szaniawskiego Summy 1396. Czerwonych Złotych i Złotych kilku odsądził, iż mu Ewikcyę na Dobrach tegoż z Transakcyi Rezygnacyjnych na Dobra Litewskie po s. p. JP. Szaniawskim Staroście Augustowskim spadłe, na rzecz swoją zeznanych,

prze-



przeciął. Powtóre: iż tenże Sąd Zjazdowy od JW. Piaskowskiego do Mas-
sy Substancyi teraz Pocyorytowaney Summę 14,872. Złt. groszy 22. wy-
nalazł, żalącego się. Ta zaś Summa na Schedę JP. Filipa Szaniawskie-
go należąca okazała się z Dekretu Kompromissarskiego ostatecznie rozsą-
dzającego Sprawę o Sukcesyą po JW. Teressie z Potockich Opatenskiej
Woiewodzinie Sieradzkiej, a u JW. Piaskowskiego pozostała.

Po bezpotomnym zeyściu ś. p. JP. Stanisława Szaniawskiego Sta-
rosty Augustowskiego znaczna spadła Substancya, tak w Koronie, iako i
w Litwie, zarówno tak ś. p. JP. Filippowi Szaniawskiemu, iako i JW.
Joannie z Szaniawskich JW. Piaskowskiego Zonie, a tegoż JP. Filipa
Szaniawskiego Synowicy rodzoney Prawem Sukcesyi należąca, lecz In-
fluencyą Sukcessorów z Domu Macierzystego Zuchorskich pochodzących,
i Prawo do teyże Sukcesyi sobie formuiących zatrudniona, przez tychże
Sukcessorów osobliwie w Litwie zajęta, innemi oraz Prawami inwolwo-
wana, a przeto bez prawnych zamieszkań, bez zatrudnienia łatwo do rąk
przysię nie mogąca.

Unikając przeto tego zatrudnienia JP. Filip Szaniawski sprzedał
swoją z tey Sukcesyi Porcyą JW. Piaskowskiemu dosyć tanio, bo tylko
za 6,500. Czerw: Złoty, łącząc w to i Porękawiczne Czerw: Złt 500.
W Roku 1772. Kontrakt wyraźnie z wypisaną tą (Dla uniknienia Expens
na Prawo) pobudką spisany. Tranzakcyę wszystkie in Forma Juris: Re-
zygnacya, Cessya, Kwit z wypłaconego szacunku, zeznane.

Po długich passowaniach się Prawnych wyznacza Konstytucya Ro-
ku 1775. Kommissyą na finalne rozsądzenie tey Sprawy o Sukcesyą po
Staroście Augustowskim między JW. Szaniawskiem i W. Nornickim. Na
tey Kommissyi JW. Piaskowski otrzymuje dla siebie przyznanie Expens
Prawnych w dochodzeniu tey Sukcesyi, którego przyznania nie akcepto-
wał JP. Filip Szaniawski, broniąc się wypisanym w Kontrakcie Przedazy
warunkiem. (Dla uniknienia Expens na Prawo) Broniąc się powtóre Re-
wersem od JW. Piaskowskiego sobie danym, pod Aktem Rezygnacyi z
swoiey Porcyi z Sukcesyi po Staroście Augustowskim. W którym to Re-
wersie, mając już w ręku niezbite Dokumenta do tey Sukcesyi JW. Pia-
skowski, uwalnia od Ewikcyi JP. Filipa Szaniawskiego, względem do-
chodzenia teyże Sukcesyi.

Nizeli się skończyła ta Kommissya wyznaczona przez Konstytu-
cyą 1775. Seym w Roku 1776. agitujący się, wszystkie Sprawy na Kom-
missyach z Seymu 1775, wypadłych, sądzone, a niedokończone, odesłał
respectivę do swoich Trybunałów. Poszła więc i ta Sprawa o Sukcesyą
po Staroście Augustowskim do Trybunału Litewskiego, iako niedokończona
na na Kommissyi. Nie mógł więc Sąd Zjazdowy w Roku 1783. zaczę-
ty, przyznawać Expensy dla JW. Piaskowskiego uznanej na Kommissyi
Seymowej niedokończoney, i w tę Sprawę w całości do Trybunału Lite-
wskiego odesłaną, wchodzić. Nie zważając na to, że Pierwsza Konde-
scensya w Drzewicy w Roku 1782. przyznała JW. Piaskowskiemu Ex-
pensa podane na Kommissyi Seymowej, podobno nie wiedząc, że ta Spra-
wa ze wszystkim odesłana była do Trybunału Litewskiego na nowe roz-
sądzenie. A JW. Piaskowski przy zupełnym dokończeniu tey Sprawy, i
wygraniu teyże Sukcesyi po Staroście Augustowskim w Trybunale Gro-
dzieńskim, w Roku 1788. Dnia 30. Miesiąca Sierpnia, nie upominał się
o te Expensa Prawne, chociaż ich przybyło przez Lat 12. od czasu Kom-
missyi Seymowej w Roku 1776. nową Konstytucyą przerwanej. I nie ma
sobie przyznanej tey Expensy Prawney w pomienionym Dekrecie Trybu-
nału Grodzieńskiego w Roku 1788. zapadłym, pamiętając na ten Waru-
nek w Kontrakcie Resignationis w Roku 1772. wypisany. (Dla uniknie-
nia Expens na Prawo).

W następującej W. Bobrownickiego Dobr Siciechowiec w Wo-
iewództwie Krakowskim leżących, z przyległościami w Roku 1776. od ś.



p. JP. Filipa Szaniawskiego, Prawem Dziedzictwa nabytych Dziedzica, Kategorii Terminem do Najjaśniejszego Trybunału wydanym, Appellacyą od Dekretu Zjazdowego założoną popierającą wprowadzonej, żadnego innego JP. Starościna nie refutuje W. Bobrownickiego zapędu, nad zbytnie dobre sobie życzenie: iż ten W. Bobrownicki wolałby coś z Substancji JP. Szaniawskiego wziąć, niżeli do niej na Fundusz sprawiedliwy Kredytów, chociaż słusznie do tego obowiązanej, przyłożyć się.

Zaświadcza Kontrakt Resignationis: że W. Bobrownicki, chociaż miał sobie wszystkie Długi do Dobr tych stosujące się, sprawiedliwie przez JP. Szaniawskiego wykazane, i z ugodzonego szacunku do zniszczenia podane, że jednak już przed Rezygnacyą zachodziły tam od Kredytów na Dobrach tych zabezpieczone Długi mających, Processa, na Fundusz uspokojenia takowych Przezysków, tudzież dla przypadku mogącego jeszcze pokazać się utraconego jakiego Długu, zostawił przy sobie Summę z szacunku pochodzącą 6,500. Zł: Pol: do Roku tylko jednego. Po którym upłynionym obowiązał się dać z niej rachunek, co by z niej wyłożył na zaspokojenie pomienionych Processów, i Długu, gdyby się jaki odkrył; Resztę oddać przyrzekł, albo gdyby co więcej nad tę Summę wydał, odebrać ostrzegł sobie.

Nie przyszło w takowym obrachunku uiszczyć się W. Bobrownickiemu, aż do śmierci s. p. JP. Szaniawskiego. Po której gdy wypadła Potioritas na Substancję JP. Szaniawskiego, zaproszonym będąc od Sukcessorów, i Kredytów Funduszu Substancji poszukujących o Explikacyą Summy pomienionej, złożył przed Sądem Zjazdowym tak odmalowany Regestr, że nim nie tylko całą chciał zmazać Summę, lecz coś jeszcze wziąć z Substancji JP. Szaniawskiego. A że Sąd Zjazdowy prawdziwie między fałszywemi sprawiedliwie rozeznający kolory, nie mógł więcej z złożonych dowodów, i Regestru W. Bobrownickiego wycisnąć dla niego, nad kwotę sto siedmdziesiąt i dziewięć Złotych, groszy sześć, za JP. niegdy Szaniawskiego za cztery Kondemnaty Ziemskie i Grodzkie, na nim otrzymane wypłaconą: że resztę Summy w ręku jego do Roku zostawionej z szacunku Dobr pochodzącej, z Prowizyą rzetelnie należącą, sprawiedliwie do Massy Substancji in Potioritate dysponowanej u W. Bobrownickiego pokazał, i do niej Kredytora aplikował. Ze jeszcze tenże Sąd względem pretendowanego W. Bobrownickiemu na Substancji JP. Szaniawskiego sub Potioritate idącej Ewikcji ostrzeżenia zgodny z Dokumentami, i sprawiedliwością napisał wyrok, na wielkie z tej Rezolucyi W. Bobrownicki stęka Grayamina: JP. Starościna z tej Sukcessorami, tudzież Urzędy Zjazdowe opisał, i do Najjaśn. Trybunału wywołał.

Nie rozszerza się JP. Starościna tłumaczeniem złożonych w Sądzie Zjazdowym W. Bobrownickiego Dokumentów, i Regestrów, te bowiem są dokładnie wypisane, i wyjaśnione w tej jego rozsądzonej Kategorii. Do tej więc odwołuje się. A gdy Najjaśn. Trybunał ten Dekret zkombinuje z Dowodami W. Bobrownickiego, i Regestrem Pretensyi jego, pozna, iż z temi, z Prawem, i sprawiedliwością zgodnie zapadła Rezolucya Zjazdowa. A to poznawszy zatwierdzi też wyrokiem swoim, a za niesłuszne siebie, i tychże Urzędów opisanie, za niewinne klócenie, i do Sądu Najjaśn. wywołanie, ściąganie na W. Bobrownickiego Prawem przepisane kary, i satysfakcyą Dekretowi Zjazdowemu nakaze.

Co się tycze Kategorii WW. Chomentowskiego i Świeckiego, Dobr Brzostowca Dekretem Potioritatis Zjazdowym ustanowionych Possessorów Terminem do Najjaśn. Trybunału wydanym, o uchylenie Dekretu tegoż żądających, i ten Dekret o to, iż wysoko Wieś Brzostowiec oszacowany, iż Łasy do niej nie przyłączone, oskarżających.

Na Aktorów tych Jchmciów krótko odpowiadając JP. Starościna, zapytuje się: czy Dekret Trybunałski Kondescensyą Potioritatis wyznaczający, czytali? wątpiąc o tym, gdy się rozpatruje w tym kłótliwym Aktoracie.



racie. Jeżeli bowiem Trybunał przewidujący dopiero, że się Kredytow-
wie nie umieszczą na Dobrach stojących, i muszą spadać na Kuźnice, dla
dogodzenia tak Dziedzicom, iako Kredytom, ile bydy mogło Regule
swoją Sąd, i Urzędowi Ziazdowym w tym wyrazie: Circa Constitu-
tionem Massæ, & Taxationem Bonorum omnes generaliter Proventus, &
Commoditates, tum fructum in post sperandum ubivis respiciendum, prze-
pisał. Jeżeli tym tylko Dobrom, w których ograniczeniu znajdują się La-
sy, ostrzeżenie używania tychże Lasów na własną potrzebę nakazał; Coż
winien Dekret Ziazdowy? iż szacunek tej Wsi według proporcji znale-
zionej Intraty, według proporcji innych Wsi, i względu na nacisk Kre-
dytorów iasniey już przez siebie poznanej, ustanowił? Co winien, że
Lasów od innych Wsi do Wsi Brzostowca przyłączać nie miał mocy? Co
winien, że Wies Brzostowiec w swym ograniczeniu nie ma Lasu?

Skarżą ci Jchmć Kredytowowie szacunek Wsi, do której są ap-
plikowani. Skarżą ci, i inni Dekret Ziazdowy, a przecięż Wioski przy-
ięli. Exdywizye, Transfuzye, Komplanacye około tego, Intromissye,
rozliczne inne Tranzakcy, nayuroczystsza Akceptacya oznaczające, po-
czynili. Naprzeciw Dekretowi Trybunalskiemu nic nie mówią, a Dekret
Ziazdowy, który w niczym Prawideł sobie przepisanych nie przestąpił,
obalić usiłują? Gdy więc takowy Aktor na samo wycieńczenie JP. Sta-
rościny Współ-Kredytorki, na samo zamieszanie każdemu miłey spokojno-
ści evocatorie jest usposobiony: Nayiasn: Trybunał nieprzyzwoitości iego
uznawszy, słuszne za Ewokacy wymierzy na WW. Chomentowskiego i
Święckiego, według Prawa, kary.

Na Aktorów WW. Szymanowskich, lubo cokolwiek wyżej w o-
gólney wszystkim Jchmćiom Kredytom odpowiedzi, co się tycze przy-
czyn podzieloney na Klasy Massy Substancyi Pocyorytowanej, dla któ-
rych taki Podział nastąpić musiał, jest wyjaśniono. Lecz że ci WW.
Szymanowscy cały Dekret Ziazdowy, to jest: wszystkie swoje Katego-
rye, iako to: Kalkulacya w Dobrach Starostwa Bolesławskiego, Prawem
Tradycyi przez siebie posiadanych, przez Urzędy Ziazdowe na przenie-
sionej tam Jurydykcyi swojej wyciągnioną, tudzież rozsądzone tamże
JP. Starościny Pretensye, mieniać: iż te Kategorie zaocznie, pod nieby-
tność tam onych, bez Komportacyi z Strony swojej Regestrów, bez obro-
ny, z inkwizycyi jednostronnej, decydowane; Potym na Likwidacya Praw
swoich, żaląc się: iż im z Summ Kapitałnych Dokumentami Autentyczne-
mi zabezpieczonych kwoty poodcinane; na Kollokacya, iż na tey późney-
szemi, a wyżej nad swoje Summy ułożonemi Długami są skrzywdzeni;
na Aplikacya, iż z tey samej przyczyny z znacznemi swemi Kapitałami
na Kuźnice spadli; iż utrzymującey się nawet Summy kilkanaście Tysię-
cy na Pretensye zaocznie osądzoną, odcieło, oskarżać, a zatym tenże De-
kret łamać usiłują. Widzi bydy potrzebą JP. Starościna z takowych wy-
tłómaczyć się WW. Szymanowskich zaskarżeń.

To prawda: że iedna WW. Szymanowskich Kategorie wycią-
gnionej w Dobrach Starostwa Bolesławskiego Kalkulacyi, i osądzonych
tamże Pretensyi zaocznie stawiała; z iedney tylko Strony Inkwizycye wy-
prowadzone, Regestra, Prowenta, przez WW. Szymanowskich wybrane,
obiasniające, z Strony ich nie złożone, albowiem nie stawiali.

Na ten WW. Szymanowskich wniosek, czyli pozor, iżby De-
kreta zaoczne (iakiż jest ich w tey tylko Kategorji) nie miały mieć
swey trwałości, dosyćby było odpowiedzieć: że się tak in Potioritate nie
ma rozumieć, w tey osobliwie Sprawie, w której już zupełnie Potioritas
skończona, dosyćby było złożyć Dekret Trybunalski, który nie uważając
na niestawanie którejkolwiek Strony, rozkazał ostatecznie Sprawę osądzić.
Dla dostateczniejszego przecięż WW. Szymanowskich przekonania, zapytu-
je się JP. Starościna: czy wiedzieli o Determinacyi przeniesienia Sądowej
Jurydykcyi z Dobr Dziedzicznych Drzewickich, w Dobra Sieradzkie przez

C.

Urzę-



Urzędy Ziazdowe w Drzewicy publicznie ogłoszoney? albo czy byli powinni wiedzieć? czy to przeniesienie Urzędów Ziazdowe miały sobie Dekretem Trybunalskim przepisane? czy wiedzieli: iż tam na Gruncie, gdzie posiadali Dobra, gdzie Prowenta, i należące sobie podtenczas, i nienależące zabierali, zdać z nich rachunek, i z wszelkich swych czynności w czasie Possessyi działanych sprawić się powinni byli? Wszakże powinni wyznać prawdę: iż to umyślnie zrobili na pokrzywdzenie Sukcesorów i Kredytorów. Niechay się tylko Nayiaśn: Trybunał zapatrzy na wypis Dekretu Ziazdowego w Bolesławcu ogłoszonego, iak wiele Sąd ten opuścić musiał wybranych przez WW. Szymanowskich pożyczek, przez Inkwizycyą sobie okazanych, dla tego: iż Świadek ilości wiedzieć nie mógł; Jak tym delikatniey Sąd ten moderował przychodzące do rozwiązania okoliczności, że zaocznie. Niechay Nayiaśn: Trybunał w wyprowadzoną tam w Bolesławcu Inkwizycyą weyrzeć raczy, iak się to tam WW. Szymanowscy, tak za życia ś. p. JP. Szaniawskiego, iako już po śmierci iego pod Prawem JP. Starościны, rządzili, iakie szkody gruntowi, i iey poczynili, a iak lekko Pretensye iey decydowane? Nie żalić się, lecz zarumienić należałoby WW. Szymanowskim z taką w Sądzie Nayiaśn: stawiając Sprawą?

W Kategorji Liquidationis Praw WW. Szymanowskich przeczytana sama Rezolucya Urzędów Ziazdowych mówić za sobą będzie, że Summy z Cessyi przez W. Szymanowskiego u JWW, Krasieńskich niegdy JP. Szaniawskiemu uczynionej, WW. tymże Szymanowskim nie przyznał. Albowiem tey JP. Szaniawski nie odebrał, i owszem ią W. Szymanowskemu na powrot cedował. Ze z Summy przez W. Szymanowskiego, W. Chroniewskiemu zastępując JP. Szaniawskiego wypłacone, Dwieście Czerwonych Zł: odciął, bo sam W. Szymanowski przy swojej Przysiędze wyznał: iż tey nie dał. Ze kilka Tysięcy z Kalkulacyi Prowentów Dobr Bolesławskich wynalezione post cęptam Potioritatem. Także kilka Tysięcy ante inchoatam Potioritatem, przewyższające należącą im za ten czas Prowizyą do Massy Substancyi ten Dekret Ziazdowy oznaczył; bo tak Dekret Trybunalski dysponował. A gdy wszyscy Kredytorowie, i sami WW. Szymanowscy Dekret Trybunalski akceptowali, coż pozostać mówić przeciwko Ziazdowemu, który w tey całej Likwidacyi nic więcej nie uczynił, tylko Reguły Dekretu Trybunalskiego dopełnił.

Jeżeli się żalą WW. Szymanowscy na nieregularne niby ułożenie Massy Substancyi, przez rozdział tey na Klasy, a ztąd ganią podzielną stosownie do Massy Kollokacyą i Aplikacyą? Niechay się zastanowią nad tym, iak Sąd Ziazdowy inaczej dopełnić mógł Reguły Dekretu Trybunalskiego względem super Extensionem Jurisdictionum Substantiae Szaniawianae competentium mieć nakazującego? jeżeli nie przez takie klasyfikowanie po kilku Woiewództwach wynalezioney kawałkami Substancyi; Przystosowanie do tych kawałków proporejonalne Długów z tychże Woiewództw, Kollokacyi, a potem Aplikacyi? Jeżeli mówią: iż niektóre cokolwiek niższe Długi w Kollokacyi i Aplikacyi Powiatu Opoczyńskiego przed ich Summami są umieszczone. Niechay sobie uważają, co by mówili na to Kredytorowie: Zapisy, Roboracye, Oblaty, albo przez zaczęte Processa, Notyfikacyą w Aktach Juryzdykcyi Dobrom nayznacznieyszym Opoczyńskim przyzwoitey Długów swych mający, gdyby WW. Szymanowscy z Warszawskich swych Tranzakcyi, chociaż cokolwiek wyższych, lecz Xiegom Radomskim, ani Opoczyńskim nieznaomych mieli byli zyskiwać pierwszą Kollokacyą? Któż zabronił WW. Szymanowskim upewnić o Summach swoich przez Oblatę Xiegi Radomskie, lub Opoczyńskie, gdzie nayznacznieysza rozściagała się Substancya?

Niechay sami WW. Szymanowscy wezmą na Kalkulacyą Summy Kredytorskie na kawałkach Substancyi: w Krakowskim, w Sieradzkim, w Ziemi Warszawskiej, i w Rawskim wynalezionych ułokowane, które
gdyby



gdyby były poszły do iedney Massy, spadaćby musiały na Kuźnice. A słuszniejby się to stało, gdy z Aktów tamtey Juryzdykcyi Pierwszeństwo miały do Fortun tam wynalezionych. A wszakże tym sposobem i ich kawałek Summy umieścić się na Klassie Sieradzkiej. Niechay znowu wezmą na uwagę: czy stałaby się sprawiedliwość Kredytom Prawa swoje z Akt Radomskich i Opoczyńskich, nayznacznięszey Substancyi ś. p. JP. Szaniawskiego przyzwoitych mającym, gdyby nie była dystynkcyja do Akt każdych Substancyi, i Długów.

Naostatek gdy ciż WW. Szymanowscy w Kollokacyi i Aplikacyi przyzwoitey wszystkie swoje Summy mają, iako to: w Kollokacyi części w Massie Sieradzkiej Summę 3,798. Zł: Pol: groszy dziewiętnaście; Resztę w Massie Powiatu Opoczyńskiego. Co się zaś tycze Aplikacyi: ponieważ od nich należała się do Massy Substancyi z Kalkulacyi Dobr Starostwa Bolesławskiego Summa Siedmnaście Tysięcy Pięćset Siedmdziesiąt i ieden Złoty, Groszy Dwadzieścia Pięć. Z tey nayprzód: w Aplikacyi Kredytorów Woiewództwa Sieradzkiego umieszczoną tam Kwotę swoją onym bonifikowano, a resztę potrąciwszy imże z Summy miejsce w Klassie Opoczyńskiej inter potiora Jura otrzymujący, na rzecz innego Kredytora W. Taczanowskiego dysponowano. Do tego Summę dla nich samych z tey utrzymujący się resztującą Dziewiętnaście Tysięcy Siedmset kilkadziesiąt Złoty na Dobrach Gielniowie umieszczono. Summy zaś trzy pod liczbą 103. 105. 107. Kollokacyą w Klassie Opoczyńskiej mające, Summę ogólną Sto Siedmdziesiąt i Sześć Tysięcy Sześćset Dwadzieścia Cztery Zł: wynoszące, miejsca inter potiora Jura nie mające na Kuźnice odesłano. A gdy od takowych Kollokacyi i Aplikacyi nie odwoływali się WW. Szymanowscy do Nayiasn: Trybunału. Gdy i owszem przez założoną przy innych Kredytorach Kuźnicznych od zgody między niektórymi Kredytorami, i JW. Jezierskim o Kuźnice zawartej przez Sąd Zjazdowy approbowanej Appellacyą, tę swoją do Kuźnic Aplikacyą akceptowali. Mają teraz przeciwko niey mowienia w Nayiasn: Trybunale miejsce? Takowe w słuszności przyniesione Nayiasn: Trybunał, gdy pozna JP. Staroscina Sprawę tey wyjaśnienie, zaspokoi WW. Szymanowskich, wyrokiem swoim milczenie im nakazawszy, i za Ewokacyą podług Prawa ukarawszy.

W Aktoratach WW. Bystrzonowskiego, i Rzewuskiego o Uchyle nie Dekretu Zjazdowego z pobudek (iż pierwszemu cała Summa Kapitałna 4650. Cz: Zł: na Skrypt w Roku 1776. dany, a dopiero do Xiąg Grodzkich Opoczyńskich w Roku 1783. przez Oblatę podany, przez ś. p. JP. Szaniawskiego zaciągnięta. Drugiemu z dwóch Summ zaciągniętych: Jedną Pięćset Cz: Zł: Skryptem ręcznym assekurowana w Roku 1777. Xięgom teyże przyzwoitey Juryzdykcyi, aż ad Actum Potioritatis przez żaden sposób niewiadoma, de Tabula Potioritatis na Kuźnice spadły) uformowanych; do przeswiadczenia samych tychże WW. Kredytorów, ile Prawo, i z nim zgodny sposób konkludowania Spraw Potioritatis znających, odwołuje się JP. Staroscina. Kto zabronił Ichmciom upawnienia sobie wcześniej Summ tych przez podanie Dokumentów do Xiąg przyzwoitych? Czy mógł Sąd Zjazdowy przerzucić Summy ich wyżej nad Summy Kredytorów pierwszych? Wszakże W. Rzewuski Summy inney Tysiąca Cz: Zł: zyskał przyzwoitą do Dobr aplikacyą, że miał Roboracyą Skryptu w Grodzie Opoczyńskim; Zaczęby nie miał zyskać podobnie drugiey gdyby takowe miał iey zapewnienie? Mówił ieszcze W. Rzewuski, że mu z Skryptu Roborowanego Summę 400. Cz: Zł: niesłusznie odrzucono; Ze mu Summa 500. Cz: Zł: powtórna w aplikacyi opuszczona. Na te zaskarżenia odsyła tegoż JP. Staroscina do Reguły Dekretu Trybunalskiego: rzetelności Summ nie tylko Skryptami ręcznymi, lecz i Autentycznymi Dokumentami zaręczonych poznawać nakazującego. Odsyła powtórę do aplikacyi w klassie Opoczyńskiej uczynionej: Summy wszystkie tey klasy od

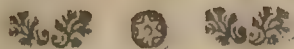


liczby 82giey do końca, kollokacyą obięte na Kuźnice odsyłający. A gdy w pomienionej kollokacyi pod liczbą 124. znajdzie Summę swoją, uspokojonym zupełnie w mniemany sobie przez Dekret Zjazdowy ukrzywdzeniu zostać powinien. A na tak czyste wytłomaczenie JP. Starościны, gdy się zapatrzy Nayiaśn: Trybunał, raczy zganić nieprzyzwoitości takowych Aktoratów WW. Bystrzonowskiemu, i Rzewuskiemu, za Ewokacyą, i węzę JP. Starościны przyzwoite rościagnie kary.

Co się tycze Aktoratów z Strony JW. Jezierskiego Kasztelana Łukowskiego: naprzeciw JP. Starościны, i Urzędowi Zjazdowemu, i nawzajem do Nayiaśn: Trybunału uformowanych: W najpierwszym z tych wraz z JP. Owsianym wydanym Powodztwie, iżby Sąd Zjazdowy nad Regulę Dekretu Trybunalskiego do zapłacenia nieciakich Summ uciążliwie nacisnął, uchylenie tegoż Dekretu, i wypłaconych już Summ unikając Rygoru od kogo będzie należało, oddanie dla siebie konkludującym, dosyćby było z Strony JP. Starościны złożyć JW. Jezierskiemu, i JP. Owsianemu, Dekret Trybunalski, kalkulacyą od Kredytorów Dobra przez Tradycyę posiadających, nakazujący; Wynalezione zaś w kalkulacyi Prowenta ante caput: Potioritatem, to jest przed Rokiem 1781. na bonifikacyą za czas w tey Possessyi upłyniony należących Prowizyi, na gdyby coś nad Prowizyę tych Prowentów zostawało, tę Superatę, iako też post caput: Potioritatem cały Prowent do Massy Substancyi, dysponujący; Nadto, Substancyą JP. Starościны właściwą od Dobr Męża iey zadłużonych przy złożonym od Dózwocia, i Substancyi Mężowskiej Recessie oddzielający, i tąż iey Fortunę od wszelkich Długów przez niegdy JP. Szaniawskiego Męża zaciągnionych, uwalniający. Dosyćby się jeszcze było zapytać tych Ichmców, czy to zgadza się z ich sentymentami, i wiadomością, iż z Dobr przez Tradycyę posiadanych należy się kalkulacyą, iż Pretensyę z Gruntu wynikające Właścicielom Dobr nadgradzać należy. A ten sam Dekret Trybunalski to samo zapytanie uspokoićby Ichmców powinien w ich kłótniowym przedsięwzięciu. Lecz gdy tą nieprzeświadczywszy się wiadomością, Sprawę do Trybunału wywołują, nadmienić o okolicznościach należy.

JW. Jezierski pożyczył s. p. JP. Szaniawskiemu Summy Tysiąca Czerw: Zł., którą tylko wyliczywszy, wziął od niego Wexel na Tysiąc Sto Sześćdziesiąt i Pięć Czerw: Zł.; Bo to sam wyznać musiał przy Likwidacyi Prawa swego, i przy naznaczonym mu z mocy Dekretu Trybunalskiego Jura mencie. O takową Summę otrzymawszy Proces w Kommissyi Skarbowey, poszedł na Tradycyą do Dobr Myślakowicę samey JP. Starościны Dziedzicznych, podówczas pod władzą, i użyciem Męża zostających. Takową obiawszy Possessyą w Roku 1777. wypuścił ją natychmiast JP. Manszteyn, od którego wkrótce nabył zlewku tego Kontraktu JP. Stanisław Biedrzycki za zezwoleniem JW. Jezierskiego, i zowsem tenże sam Jmć po upłynionym Roku na późniejsze Lat trzy zyskiwał Kontrakty od tegoż JW. Jezierskiego, po których upłynionych wypuścił znówu podobnym Kontraktem JP. Owsianemu.

Zaświadczy Akt Kondescensyi w Myślakowicach odprawiony: że ci Ichmć Possessorowie różnemi wycieczkami chcieli się wyłamać od Kalkulacyi; nawet chociaż JP. Biedrzycki attentował tego Aktu, przecież żeby nie był naciśnięty do złożenia Regestrów, nie pisał Komparycyi. Sąd zatem Zjazdowy do wykonania Regul Dekretu Trybunalskiego obowiązany, musiał przez Inkwizycyą, i inne, iakie mógł mieć Dowody, dochodzić z Possessyi iego Prowentów. Co się zaś tycze Possessyi dwuletniej JP. Owsianego, aż do Roku 1783. trzymaney: Ten Reiestra złożył, zaprzysiągł, zdał tak, iak należało, Rachunek. Ze więc z kalkulacyi Prowentów JP. Biedrzyckiego czeteroletniej Possessyi, Summę ośm Tysięcy Sześćset kilkadziesiąt Zł: Sąd Zjazdowy wynalazł: Ze oprócz tego w roztrząśnieniu Pretensyi Gruntowych, za wycięcie, i sprzedanie Lasów, za zniszczenie różną oppressyą Poddaństwa, za przyspieszenie jedne-
mu



ma z tych nielitościwym pobiciem śmierci, i inne Gruntu JP. Starościny pokrzywdzenia, zapłacenie kwoty Tysiąc pięćset trzynastie Zł: na rzecz teyże JP. Starościny przysądził: Ze znowu przy Likwidacyi Prawa JW. Jezierskiego z Summy Prowentualney Prowizye według myśli Dekretu Trybunalskiego potrąciwszy przyzwoitą Prowizyą, resztującą kwotę: pięć Tysięcy i jeden Zł: Pol: do Massy Substancyi przyłączył: Ze naostatek od JP. Owsianego Prowent za Rok pierwszy post capram Potioritatem do teyże Massy, za Rok zaś drugi po śmierci s. p. JP. Szaniawskiego dla JP. Starościny przysądził: Ze JW. Jezierskiego w zapłaceniu Summ od JP. Biedrzyckiego wynalezionych, tegoż ile od siebie ustanowionego Possessora obowiązał, i do takiegoż zadosyć uczynienia samego także JP. Owsianego słusznie na rzecz Kredytatorów, i JP. Starościny przycisnął. W czymże ten Sąd Regułę Dekretu Trybunalskiego (jak mu jest zadano) w czym sprawiedliwość przestąpił? Gdy więc Nayiasz Trybunał taką z Dekretem Trybunalskim, i wszelkiemi dowodami zgodną JP. Starościny uważy explicacyą: Gdy Inkwizycye na Gruncie Wsi Myślakowice, szczególniey co się tycze Possessyi JP. Biedrzyckiego uważy: Gdy się nad niesłuszną teyże JP. Starościny, i Urzędów Zjazdowych zastanowi Ewokacyą: Wydać raczy sprawiedliwy utrzymania Dekretu Zjazdowego, i kar na JW. Jezierskiego, i JP. Owsianego Wyrok.

W Powództwach dwóch drugich w Ziemstwie Radomskim osobnemi dwiema Dekretami na Termina tak JW. Jezierskiego JP. Starościny, iako na wzajem wydane, niesłusznemi JP. Starościna karami, niby za gwałconą dwa razy na Kuźnicach JW. Jezierskiego Possessyą uciskającemi decydowanymi, przez Appellacyą od Sądu tegoż do Nayiasz Trybunału przychodzących, iako i w trzeciej także z Terminów Stron obydwóch przez Urząd Grodzki Opoczyński odesłaney, takie JP. Starościna czyni objaśnienie.

Dekret Trybunalski Roku 1783. między Kredytorami, i Sukcesorami JP. Szaniawskiego zapadający, Kondescensyą in ordine formandæ Potioritatis ad Bona Szaniawiana nakazujący, obszerną i nayiasniejszą Sądowi, i Urzędowi Zjazdowym (jak sobie mają postąpić) przepisał Regułę: Masę Substancyi z szacunku Dóbr wszystkich ustanowić, a w układaniu tego szacunku nie tylko pożytki istotnie przychodzące, ale w nadziei nawet w czasie być mogące, iako też Commoditates uważać kazał; same tylko Kuźnice, na których żelazo robią, Piec Wielki dziś stojący, i miejsce na drugi, jeżeliby kto kiedy stawiać ten determinował się, tudzież Góry wszystkie mineralne, to jest Rudę w sobie mające, i Lasy okoliczne do Kuźnic potrzebne, a Potioritate wyjął, z tym dołożeniem, iż jeżeliby nie umieściły się Długi na Substancyi stojącej pod Taxę Sądowi Zjazdowym poddaney, to aby do wytrzymania porządkiem juxta Collocationem na Kuźnice odesłane były. Z Dekretu więc Trybunalskiego nic więcej Kuźnice, czyli Kredytorowie na nie odesłani pretendować nie mogą, nad same Gmachy, Narzędzia, Statki potrzebne, nad Budynki mieszkalne dla Ludzi, których jest dostatek, między któremi jest i Dom na Magazyn, jest inny Dom na skład Trunków dla Rzemieślników potrzebnych, nad Góry i Lasy. Wszakże Naiiasz Trybunał zapatrzwszy się na Inwentarz Kuźnice Drzewickie, gdzie jest wielki Piec, Fryszerki, i inne potrzebne Gmachy, opisujący, w czasie tey Kondescensyi udziałany, pozna, że tam niczego nie brakuie. Wszakże na tych Kuźniach s. p. JP. Szaniawski przed rozebraniem mu Tradycyami Kredytorskiemi Dóbr, wygodnie robił, Ludzi tyle, ile było potrzeba, tam mieścił, i utrzymywał, na wszystko miał wygodę. Wszakże i teraz za obciążeniem tych Kuźnic JP. Hrabia Tarnowski robi, żadnego więcej nie potrzebuie Budynku. Wszakże przy żadnych, gdzie się znajdują Kuźnicach, tyle i tak okazałych nikt nie pokaże Gmachów, a przecież Kuźnice idą i Właścicielom przyzwoity przynoszą pożytek.



Dopełnił we wszystkim przekazanych sobie Regul Dekretem Trybunalskim Sąd Zjazdowy; wkrótce po zaczętej swojej czynności Rezolucyą swoją, aby Inwentarze Dóbr wszystkich, iak są w swoim ograniczeniu, co mają w sobie, iakie pożytki, iakie rozległości, Budynki, Osiadłości, wygody, były spisane, zalecił. Stało się zadosyć temu: Miasto Drzewica i wszystkie Wsie, każda z osobna, Kuźnice także z swemi wszelkimi Budynkami, i cokolwiek do nich należy, opisane. Ten Inwentarz potym przez Sąd weryfikowany, do Dekretu przyłączony, podpisany, i według tego szacunek Dóbr Masę Substancyi składających, ustanowiony; a szczególniej mówiąc o Drzewicy: Ta z dwiema tylko najmniejszymi Wioskami żadnego Folwarku w sobie nie mającemi, w tych słowach: *Bona Oppidi Drzewica cum Villis &c: cum libera in Stagno circa Ferricudinas Drzevicenses existente pro re Curia Drzevicensis Piscatura, nunquam per Possessores Ferricudinarum neganda, cum omnibus pertinentiis & Fundis, prout in suis Limitibus extenduntur, prater solas Ferricudinas cum aliis Aedificiis in Fundo Oppidi Drzewica commoditati harum Ferricudinarum servientibus, sufficienter per olim JM. Szaniawski constructis, quae a taxatione praesenti eximuntur, w Summie Czterykróć siedm-dziesiąt Tysięcy, do tych czas polepszeniu iak najlepszym Ekonomiki Procentu trzech od Sta nieprzynoszącej, otaxowana. Dalej po kollokacyi i aplikacyi, Kuźnice, tak iak są wyrazem co dopiero wymienionym, i Inwentarzem sądownie opisane Kredytom de Tabula Potioritatis spadającym oddane. Z tego więc Dekretu Potioritatis Zjazdowego czy można co więcej, można iaki Grunt, iakie Ogrody, iakie na więcej Budynków Place, Stawy same, lub w nich wolne Ryb łowienie Possessorom kuźnicznym uzurpować?*

Po zakończonej tandem Sprawie Potioritatis JW. Jezierski z Prawem swoim na Kuźnice spadający, wszedł w zgodę z niektórymi na też Kuźnice spadłemi Kredytami pierwsze tam miejsce mającemi. Wziął od nich Kontrakt, tego Kontraktu, czyli zgody, ile Dekretem Trybunalskim pozwolonej approbacyą od Sądu Zjazdowego otrzymał.

Po ostatecznych jeszcze niektórych Rezolucyach na końcu Sąd tenże Zjazdowy in ordine Deoccupationis Dóbr od Possessorów przeszłych do tego czasu one posiadających na rzecz aplikowanych tam Kredytów, tudzież w porządku uczynienia między temi aplikowanymi Kredytami proporcjonalnej Exdywizyi, odebrania od St. Jana do czasu teyże Exdywizyi od Possessorów przeszłych na rzecz nowych, Kalkulacyi, pretensyi, (ieżeli by iakie wynikały) załatwienia, Akt swój do kilku dni zalimitował, Termin ten przed sobą, czyli przed innemi Dekretem Trybunalskim wyznaczonemi Urzędami rozprawienia się Stronom zachował, i Regulę do Dekretu Trybunalskiego stosowną przepisał. O Kuźnicach żadney w tey całej Kategorii wzmianki nie masz, albowiem Sprawa Kuźniczna już się zupełnie odesłaniem na też Kuźnice Kredytów de Tabula Potioritatis spadających, i zawarciem o nie przez JW. Jezierskiego z Kredytami pierwsze miejsce na tychże Kuźnicach otrzymującemi Zgody, niemniej oney od Sądu Zjazdowego approbacyą skończyła. Nie pozostawało więc więcej JW. Jezierskiemu, tylko na mocy Dekretów Trybunalskiego, i Zjazdowego, tudzież na mocy Zgody, czyli Kontraktu swego zabrać się przez Woznego na Intrmissyą do Kuźnic, Naczyn wszystkich od utrzymywanego tam dotąd dla przestrzegania szkody Gospodarza, albo na ostatek od Dworu Drzewickiego dozór przez cały czas dla Kredytów około wspomnianych Kuźnic mającego, według Inwentarza, oddania dopomnieć się, i też osieść. Nie miał żaden Sąd, żaden Offycjalista, nic do czynienia, ani z mocy Dekretu Trybunalskiego, ani z mocy Zjazdowego; albowiem nie wypadła od nikogo ani Deokupacya Kuźnic, ani Kalkulacya, ani tych Podział, ani rozpoznawanie iakichkolwiek pretensyi; albowiem konserwacya Aktu Kondescensyi do samych tylko Dóbr pacyry-

towa-



rowanych pod Podział przychodzących stosowała się. Wszakże tak jest wyraźnie w tej napisano Limicie.

Przecież JW. Jezierski zakroy na przyszłe zainwolwowanie JP. Starościны, na odcięcie iey od Dobr Drzewicy Gruntow, Placow, Ogradow, i Stawu sobie układający znalazł takich Jchmościow Officyalistow, którzy na Termin Kondescensyi Limitą do Dobr exdywidowanemi bydź mających zachowany, do Kuźnic ziechali mimo wiadomości JP. Starościны, Akt iakiś niby Urzędowy zafundowali, nazwisko Deokupacyi od JP. Starościны temu swojemu Dziełu nadawszy, na tenże Akt Urodz: Zeromskiego JP. Starościны służącego, żadnego zlecenia, żadney do tego Plenipotencyi od Pani o tej czynności niewiadomey niemającego, prawności żadney nieznającego pod pozorem oddania JW. Jezierskiemu podług Inwentarza rzeczy Kuźniczych ile dotąd pod strażą Dworską zostających, zaprosili, prosto myślącego w komparycyą niby swym, i JP. Starościны Jmieniem zapisaną, przez nikogo niedeklarowaną wpisali, tej swoiey czynności nikomu nieogłosiwszy, lecz do udzielney niby Urzędowni, Ogrody, Grunta, Staw, Place JP. Starościны wraz z Dobrami Drzewicą oddane, do Kuźnic przyłączywszy, Rzeczy Kuźniczne w obecności Ur: Zeromskiego tak, iż po to tylko był wezwany, rozumiejącego, z Inwentarzem zweryfikowane odebrawszy, JW. Jezierskiego tak przywłaszczoną sobie mocą do Kuźnic z przyłączonemi do nich bezprawnie wspomnionemi przyległościami wwiązali.

Niechay się nie wstydzą Jchmość Officyaliści, toiest Urzędy Komornicze Ziemskie Rawskie, ten Akt swoy Exdywizyi, czyli Deokupacyi formułą, ile tu do Nayaś: Trybunału zaproszeni, a niechay się sami tłumaczyć, na jakim oś fundamencie, na jakim Terminie, czy z mocy Dekretu Trybunalskiego, czy z mocy Dekretu Zjazdowego Potioritatis udziałali? A gdyby i to poznano, czego niewyprobują, iż mieli iakikolwiek pozor z Limity przez Sąd Zjazdowy Sprawę Potioritatis rozsądzaący czynionej, Akt swoy Deoccupationis na Kuźnicach fundować, niechay pokazać, z iakiey Reguły pozwolili sobie przyległe Grunta, Łąki, Ogrody, Place, i Ryby w Stawie przyłączać do Kuźnic? Czy poznali potrzebę, iż sama Woda na Koła Kuźniczne płynąca bez Ryb w Stawie uchowanych tych obracać nie wydoła? Czy więcej Swiatła, i Władzy mieli nad Sąd Jch delegujący, a przy szacunku Dobr Drzewicy prater solas Ferricudinās cum ædificiis his ferricudinīs adjacentibus commoditati Ferricudinārū sufficientibus, ten Drzewicy szacunek układający, i do teyże Drzewicy wszystkę rozległość, wszystkie Grunta, Ogrody, Place, Łąki i wszelkie attynencye, cokolwiek iest w Iey ograniczeniu należeć determinujący, że poznali, iż Kuźnice bez przyłączenia Im Gruntów, Placów, Ogradow, Ryb wolnego łowienia stać, ani obracać Koła, i swey Fabryki działać nie mogą? I dla tego te attynencye przyłączyć zdało im się potrzebą.

Wszakże Urzędy Zjazdowe Sprawę Potioritatis rostrząsające na Wniosek Kredytorów Kuźniczych przy końcu Dzieła swego nawet niemając tego przez Dekret Trybunalski zlecenia, poznawszy słuszność czynionego Wniosku, wolne na Gruntach Kredytorów do Dobr aplikowanych Gliny, i Kamieni do Kuźnic potrzebnych kopanie, wolne Cegielni (jeżeli by tego potrzeba wyciągała) postawienie, aby ztąd tylko pokrzywdzenie Possessorów nie wynikało, ostrzegły dla tychże Kuźnic. Nikt przecie na to nie sarka, bo się ta Rezolucya z rozumem zgadza. A za coż Kredytorom Kuźnicznym o uzurpowanie potym attynencye wnosić niebyło? Czemuby przy tem ostrzeżeniu (gdyby tego była potrzeba) nie mieli mieć ostrzeżonych Ogradow, Gruntów, Placów, i Ryb łowienia.

Tak się stało, zrobili to Dzieło Jchmość sprowadzeni przez JW. Jezierskiego Officyaliści. Czy mieli Termin Zjazdu swego, czy nie? czy mieli moc coś więcej przydawać Kuźnicom nad to, co im było przez Dekreta Trybunalski, i Esekutoryalny Zjazdowy oznaczono, czy nie? Czy winni bydź za to ukarani, że bez terminu, bez żadnego sobie danego prze-



pisu Dzieło iakieś niby Urzędowe udziałali, że Kuźnicom Grunta, Ogrody, i inne attynencye od Dobr otaxowanych, JP. Starościnnie oddanych oddięte przydali, że następnych inwolucyi urodzonych ztąd Spraw kilku w ninieyszey Kategorji do Nayiaśn: Trybunału po Rezolucyą przychodzących stali się przyczyną, i zrzodłem, czy nie winni? Oddaie to JP. Starościna pod rozpoznanie, i naysprawiedliwszy wyrok Nayiaśn: Sądu.

Zrobiwszy sobie przez Urzędy Komornicze Rawskie w cichości, i niewiadomości JP. Starościny takowe Dzieło JW. Jezierski, wkrótce potem na Placu przy Kuźnicach pusto wprawdzie leżące, lecz z Dobrami razem JP. Starościny oddane, prawdziwie służące, Drzewa nawieść kazał. Ciekawie patrzyła na to JP. Starościna, co z tego Drzewa będzie, niebrońiła jednak składu, żadney ztąd nieobiecuiąc sobie szkody, mniemając, iż to na iakieś potrzeby Kuźniczne użyte będzie. Aż gdy postrzegła, iż tam na Iey Placu, pod Bokiem Miasta (które z samego tylko Prowentu Propinacyi w kilkukroć Sto Tysięcy przyiąć musiała) Austeryą wielką zaiezdną, na drugim zaś Placu iakiś inny Budynek założono. Rzemieślników, aby iak naysprędzey stanęły, w liczbie niemałej sprowadzono. Jakże miała bronić się inaczey od upadku w swoiey Jntracie? jeżeli nie rozrzuceniem zaczętych na swoim Gruncie Budynków, gdy Przyacielskie, Sąsiedzkie nic nieznaczysy u JW. Jezierskiego Remonstracye? Kazała zatym bronić własności swoiey rozrzucić zaczęte Budynki, i o to do Ziemstwa Radomskiego o zgwałcenie Possessyi Dwoma Terminami zapozwaną została; Wzajemnie takie o uzurpacyą swoich Gruntów, i owszem o rzeczywitszą na onych włolencyą tegoż zapozwała.

Potrafił i w tym Sądzie znaleźć dla siebie fawor JW. Jezierski niepomogły nic Dekreta wyżej wymienione Grunt JP. Starościnnie zapewniające, i z nich wszystkie tu wyrażone, i w tamtem Sądzie przyłączone przyczyny. Niepomogł nic Manifest teyże przeciwko wyżej wypisanemu Dziełu Komorniczemu, niby Ziazdowemu w wyrazach dość iasných uczyniony, ani te Dokumenta z Strony JP. Starościny złożone konngtowane, ani kontrowersya, ani żadne iey wnioski wypisane. W iednym Dekrecie do samey tylko Inkwizycyi przychylałcem się, a z tego przekonania: Quoniam JMfca Szaniawska de Possessione per Inquisitiones non docet, potius jus Possessoreum JMfici Jezierski uznano. W drugim Sąd ten wydał się (co samo dziś powinno być JP. Starościny obroną) że miał przed sobą Dekreta Potioritatis składane, z tych bowiem czerpał przewagę na stronę JW. Jezierskiego, gdy napisał: Quoniam deductum est J. Mcfum Jezierski Ferricudinam Magnam in hæreditate Bonorum Drzewica cum Stagno, & ædificiis operariorum per Decreta Potioritatis a præmissis Bonis Drzewica segregatam vi Jurium Creditoreorum, atque yi Jntromissionis ad præmissa, tum & agros Campos, atque Prata acceptæ possedisse &c. & J. Mcfam Szaniawska post abscessum Ferricudinæ a Bonis Drzewica nullam possessionem habuisse, proinde Jure possessoreo potiore J. Mfici Jezierski agnito za mniemane włolencye tak tym, iako i Pierwszym Dekterem ukarał JP. Starościna Tysięcem Grzywien, i dla Sądu swego połową.

Niechay ten Sąd przezacny, lecz w Sprawach tych widocznie JW. Jezierskiemu sprzyiający, pozwoli się sobie zapytać: Gdy do ukarania JP. Starościny zsamey tylko Inkwizycyi de potiori Jure possessoreo JW. Jezierskiego siebie objaśniający, miał przekonanie, co więcej przekonywać go było powinno? Czy mowa Świadka błędna; albowiem niepewnego o Possessyi Placu od Lat kilkunastu pusto leżącego, nie zabudowanego, nie oranego, objaśnić nie mogąca, czy Dekreta Potioritatis Trybunalski, Kuźnice same, iak są w sobie, Gory mineralne, i Lasy, tudzież oznaczenie miejsca na drugi Piec Wielki dla Kredytorów spadających dysponujący, i Ziazdowy, też Kuźnice z Budynkami, iakie są ad præsens wspomnionym Kredytorom spadającym, wszystkie zaś rozległości, Grunta, Łąki, Ogrody, Place, i wszelkie attynencye, iakie się w Ograniczeniu Drzewicy znajdują, JP. Staro-



ści nie oddaicy? Czy Inwentarz z nakazu Sądu, Kuznice że wszystkim, co do nich należy, a Dobra także ze wszystkim opisuiący? Niechay ten Sąd wytłuma- czy się z Inkwizycyi siebie przekonywaiący, iakim sposobem mógł Świadek upewnić o Possessyi tey, czy drugiey strony Placu pustego, chyba że wolno po- nim było chodzić Kuzniakom, wszakże tego i Ludziom JP. Starościny nieza- braniano? Niechay Sąd ten co do drugiego Dekretu swego przyczyny poti- oris Juris possessorei do ukarania iuż tak z Dokumentów, iako z Inkwizy- cyi czerpaiący, pokaże, w którym to z tych Potioritatis Dekrecie wyczytał: Ferricudinam cum Stagno, cum Agris, campis, Pratis? a przecież tak w swym Dekrecie wypisał się, Czy można to wyfuszcząć z Dokumentów na uciśnienie Strony po Sprawiewiedliwość przychodzący, czego w Dokumen- tach niemasz? Czemu to ten Sąd mógł w Sprawie tey uczynić opaczną wzmiankę o Dekretach Potioritatis, naciągając ie na stronę JW. Jezierskie- go, a nie mógł uczynić tey o Akcie Komorniczym bezprawnym Kuznice JW. Jezierskiemu oddaiącym, i o Manifestie JP. Starościny de nullitate Aktu tegoż zanesionym, w Sądzie swoim przy tych Sprawach złożonych? Czemu też to żadnych kontrowersyi z strony JP. Starościny przy Dekretach tych wprowadzonych, niemasz w nich wypisanych? Wszakże to iest podo- bno obowiązkiem każdego Dekreta piszącego? Niechay Sąd ten pozwo- li sobie prawdę od uciśnionej JP. Starościny wymuszoną powiedzieć, iż nie trzeba było rozwódzić się obszernie z fuszczeniem wyrazów Dekretów Po- tioritis; nie trzeba było wzmiankować Dzieła Komorniczego Podawczego, na pogotowiu bowiem wypadłoby też było zakonnotować Manifest, i Ter- min JP. Starościny Dzieło to oskarżające, z kąd wynikłyby były więcej przekonywaiące na ukaranie JW. Jezierskiego przyczyny, albo przynaj- mniej do uczynienia Remissy do Trybunału, a tak iuż nieprzyszłoby by- ło do ukarania JP. Starościny ułożonego; nieprzyszłoby też było piąciuset Grzywien do Skrzynki, które czy należycie, czy nie? choćby też i w słusznym przegranej Sprawie kazano zapłacić, oddaie to do uwagi JP. Sta- rościna Nayiaśn: Trybunałowi. Gdy zatem z dowodów prawdziwie przy- toczonych JP. Starościna tak swoją wykazuje niewinność, i niesprawiedli- we uciśnienie, spodziewa się od Nayiaśn: Trybunału sprawiedliwość z lito- ścią nad uciśnionemi łączyć umieiącego wynisć od kar niesłusznie na nią roz- ciągnionych uwolnioną; Spodziewa się pozyskać Aktu bezprawnego Komor- niczego skassowanie, Dekretów Ziemskich uchylenie, a kar na kogo słu- sznie wypadają, rozciągnięcie, wydatków zaś swoich niesłusznych po- wrocenie.

Ostatnia JW. Jezierskiego z JP. Starościna Kategoria przez Re- misję od Urzędu Ziazdowego Grodzki Opoczyńskiego do Nayiaśn: Trybu- nału uczynioną przychodząca, z tych pierwszych Dwoch wypływa. JW. Jezierski w czasie swojej Possessyi na Kuznicach, czy to z Aktu Komorni- czego wyżej wypisanego bezprawnego, czy też z Dekretu Ziemskiego Staw do Kuznic sobie należeć opacznie z Dekretów Potioritatis tłumaczącego, upe- wniony: że Staw, czyli wolne w nim Ryb łowienie onemu także należy nad opis Dekretów Potioritatis, nad wszelką słusność Łowienie Ryb na Stawie Drzewickim zaczął sobie przywłaszczać. JP. Starościna broniąc swo- żej własności przy łowieniu Ryb kazała Sieć zabrać. Coby była też JP. Sta- rościna miała pozywać o wiołencją sobie uczynioną na Stawie swej Pos- sessyi oddanym, ona została zapozwana do Grodu Opoczyńskiego, z którego wyszła Sprawa na Kondescensyą.

Nieudało się przecież tak na Kondescensyi Grodzkiej, iak w Ziem- stwie JW. Jezierskiemu. Sąd bowiem Grodzki zapatrzywszy się na Dekre- ta Trybunałski, i Ziazdowy, do Kuznic co należy, a do Dobrotexowanych co, opisuiące, wniesione oraz z Strony JP. Starościny kontrowersye, iako też zachodzącą Aktu Komorniczego kognicyą uważywszy, odesłał Sprawę do Trybunału.



na onemuż przyznano. W reszcie gdy się ta kondescensya zerwała, nieprzy-
szło do Kalkulacyi, ani roztrząszenia pretensyi gruntowych, w Possessyi
Dobr został, rządził się w nich zwyczajnie, Lasy wycinał, niszczył, do
Warszawy Spławną Rzeką Pilicą spławiał, przedawał. Pańszczyznę ledwo
nie wszystkę do tego nieprzyzwoicie sobie przywłaszczonego zysku obracał.
Dobrze było JP. Biedrzyckiemu.

Dopiero gdy po tej kondescensyi, zasła Śmierć ś. p. JP. Szaniawskie-
go, gdy JP. Starościna tą z pod władzy Męża uwolniona, Prawo JP. Bie-
drzyckiego do Prowentow samych JP. Szaniawskiego Męża (żadnego bowiem
do niey, ani Substancyi iey nie miał) po uczynionym od Fortuny Męża Re-
cessie upadłym bydz zniżca, zabrała się przez Jntromissyą do Dobr swych
własnych Domanewic Śmiercią JP. Szaniawskiego od Possessyi JP. Biedrzy-
ckiego nie inaczej, tylko na samych Prowentach rozciągającej się, uwolnio-
nych. Ztąd się zaczął wielki ucisk, przemoc, zniszczenie, i oppressya JP.
Biedrzyckiego, na które do dnia dzisiejszego narzeka, płacze, żali się.

Poodebraney sobie tak oczywiście słuszną Drogą Possessyi Doma-
niewic w Roku 1782. na samą inwolucyą, na samo wycienczenie JP. Sta-
rościny, zapieniał kilka różnemi to do Ziemstwa z sobą zkoligowanego Ra-
wskiego, to szczególnie do Trybunału Piotrkowskiego o Expulsyą Aktora-
rami. Tym czasem po śmierci JP. Szaniawskiego na poparcie JP. Staro-
ściny, i innych Kredytorów extra Possessionem Dobr będących w tym sa-
mym Roku 1782. w Trybunale Lubelskim wypadł Dekret Potioritatis Kon-
descensyą nakazujący, a przy złożeniu Recessu od Dożywocia, i Substancyi
Mężowskiej przez JP. Starościna Dobra iey od Długow, wszelkich Proces-
sow, Męża wolnemi ogłaszaający. Jeżeli które jeszcze byłyby w Possessyi
Kredytorskiej, Deokupacyą natychmiast z kalkulacyą na rzecz iey od śmier-
ci Męża, niemniej od tychże Kredytorow, tak iey, iako ś. p. JP. Szania-
wskiego Dobra przez Tradycyą posiadających, z przewidzenia iuż, że wie-
le Kredytorow, z Kapitałem in Potioritate nieutrzyma się, kalkulacyą z iey
Dobr do śmierci Męża, z Dobr zaś Mężowskich, aż ad Actum Kondescen-
syi, z całej od Aktu Tradycyi Possessyi, od Massy Substancyi na rzecz
Kredytorow przepisujący. Ten jest drugi ucisk JP. Biedrzyckiego, i prze-
moc JP. Starościny, o którą ją oczernia. Chciało się albowiem koniecznie
dla doniszczenia Dobr Domanewic, dla wycięcia, i sprzedania reszty La-
sow, koniecznie Dekret Reinductionis do nich w Trybunale Piotrkowskim
zyskać, do czego zdał się przeszkodzić Dekret Lubelski. Niemniej podo-
bało się było zbierać Prowenta Domanewicki, kalkulacya zaś z nich, a
jeszcze do Massy Substancyi za przykrą była. Po zapadłym zatem tym w
Trybunale Lubelskim Dekrecie, po zanesionym Manifestcie, wydał de vi
Legis Pozew do Trybunału tegoż. Sprawę zaś swoją, z Regestru Expul-
sionum w Piotrkowie przez wszystkie forsę popierał. Innymi kilka Aktorata-
mi o ukształcone różne pretensye w Ziemstwie JP. Starościna oprymował, tak, iż
taż JP. Starościna przez cały swoy wiek żadnego Prawowania się nieznająca,
przez delikatność swoją fatyg, i trudow niezwyčajna, a przytem za życia
niegdy JP. Szaniawskiego Męża zabranie Dobr swych wszystkich do o-
statniego z Majątku swego wycienczona, po śmierci zaś Męża w swych
Dobrach, a szczególnie w Domanewicach same tylko obmierzłe spustosze-
nie znajduiąca, znikąd usparcia niemająca; niemniej od innych Jchmościów
Kredytorów po różnych miejscach kłócąca, dzwiganiem ciężaru całego
nadchodzącej Kondescensyi Potioritatis narzucała, jednemu Kredytorowi,
i to nie swemu JP. Biedrzyckiemu w Ziemstwie Rawskim, w Trybunałach
Piotrkowskim, i Lubelskim, na Kondescensyach z Ziemstwa i Trybunału
wypadających w jednym czasie stawac; Życie i Majątek na swą w kłotli-
wych Aktoratach obronę niszczyć musiała. Niechay iuż w tem miejscu
zastanowi swą uwagę Nayiaśn: Trybunał, kto więcej żalić się słusznie po-
winien o uciśnienie, o wycienczenie?



Nadeszła w początku Roku 1783. Kondescensya Potioritatis ko-
sztem JP. Starościny sprowadzona. Stawił się na niej JP. Biedrzycki,
Komparycyą zapisał, lecz gdy Sąd Zjazdowy z Reguły Dekretu Trybu-
nalskiego zaczął Sprawę à Distinctione Consortialis à Maritali Substantia,
gdy Dobra Domaniewice Dobrami JP. Starościny właściwemi, i od Dłu-
gów niegdy JP. Szaniawskiego wolnemi ogłosił, nie miło było takiej Re-
zolucyi słuchać JP. Biedrzyckiemu, ile przeciwney Sprawie iego Piotrkó-
wskiej, nieprzekonaną ieszcze nadzieją powrotu do Domaniewic, choć za-
dnego fundamentu nie mającą, czyniącej. Zatem oświadczył Reces od
Komparycyi, już więcej iey nie attentował.

Z Przepisu przecięż Dekretu Trybunalskiego (Recessu, aut con-
tumacia cuiusvis non attentis) Sprawę ostatecznie rozsądzić nakazujące-
go; Ciągnęła się ta Kondescensya, w Likwidacyi Praw Kredytorskich,
w Kalkulacyach, i innych Rezolucyach przez czas niemały, aż przyszła i
do Domaniewic po odebranie od JP. Biedrzyckiego Kalkulacyi, po rozsą-
dzenie, i załatwienie Pretensyi Gruntowych. Sąd Zjazdowy, lubo już
wiedział o Recessie JP. Biedrzyckiego od Komparycyi, przecięż ieszcze
Urzędownie iego awizował, o swoim Zieździe upewnił, i do stawienia
się, aby nie zdawało się przykrym Dzieło zaoczne, zapraszał. Nie sta-
nął JP. Biedrzycki, Regestrów żadnych nie komportował, z żadnych się
swych czynności nie tłumaczył, Inkwizycyi z swojej strony nie wywo-
dził, Excepcyi Swiadków, ani iakiey inney, bo nieprzytomny, Kontro-
wersyi wnosil. Cóż zatem Sąd miał czynić Dekretem Trybunalskim do
osądzenia Sprawy (nie zważając na to, choćby która Strona nie stawała)
obowiązany? Musiał z Indagacyi Gromady, i Ludzi niektórych do Eko-
nomiki przez JP. Biedrzyckiego używanych, i z Inkwizycyi dochodzić
Prowentów przez niego w czasie swey Possessyi zbieranych. A że i z tych
zapewnić się o wielości Zboż, osobliwie corocznie zbieranych, nie mógł;
Gdy przecięż miał niezawodny dowód z Aktu Tradycyi JP. Biedrzyckiemu
służącej, w jakim miał sobie Dobra podane Stanie, wiele zastał Wysie-
wów, Inkwizycya zaś iasno inne odkryła dochody: przedsięwziął nay-
sprawiedliwszy sposób, co do zbioru corocznego Zboż ciągnąć Kalkulacyą
z oddanych mu Wysiewów zwyczajem w tym Kraiu pospolitym przy wy-
puszczaniu Dobr Dzierżawcom używanym, na trzy Ziarna Obsiewy re-
dukując: Jedno na Odsiew zostawując, a z dwóch potraciwszy Expensę
Gruntu zwyczajną, resztę na Intratę rachując. Wszakże sam Ur: Bie-
drzycki Dobra własne w Dzierżawę wypuszczając, taką Dzierżawcom z
Ziarna okazuje Intratę. Wszakże takie Produkta Dzierżawcy w tym Kra-
iu przyjmują, takie płacą. Wszakże z takich Summy na Dzierżawy wy-
dane z pożytkami dla siebie zbierają. Takie Sąd ten Prowentu z Ziarna
uczyniwszy postanowienie, tego Ziarna według Targów z Miasta naybliż-
szego, a z tego. w którym naytańsze bywają Targi, Autentycznie wyię-
tych, Cenę Zboża względem każdego Roku ułożywszy, inoych Docho-
dów z Aktu Tradycyi i Inkwizycyi objaśnienie wzięwszy, ułożył pewnie
sprawiedliwszą, niżeli ta (którą on powtórnemu Sądowi z Regestrów swo-
ich zdawał) Kalkulacyą. Mniej bowiem wprowadzie daleko z Regestrów swo-
iego na powtórnay Kondescensyi dochodów z Ziarna okazało się. Lecz
gdy Inkwizycya naydowodniey odkryła, że JP. Biedrzycki całkowicie Rol-
nictwo porzucił, że Pańszczyznę gruntową do swey Wsi Dziedzicznej na
różne roboty, do wycinania w Domaniewskich Dobrach na sprzedanie La-
sów, do wywożenia z tych Drzew, i spławiania onych Rzeką do Warsza-
wy obrócił, że Prowentu Propinacyi nie pilnował, że Załogi Poddanstwa
zniszczył; Powinniż na takich przez zaniedbanie Gospodarstwa, przez opu-
szczenie przyzwoitych pożytków Dziedzice, lub Kredytorowie szkodować
decessach? Mógłżeby Dzierżawca tak się rządzący, a z tego nierządu
utratę wyłożoney na Dzierżawę Summy ponoszący, powrócenia od Dzię-
dzica upominać się? Mógłżeby tę w którymkolwiek Sądzie zyskiwać?
Cóż więc



Cóż więc za krzywdę, co za niesprawiedliwość dopełnił mu Dekret pierwszy zaoczny w takiej Kalkulacyi?

Co się tycze osądzonych podówczas z Inkwizycyi iednostronney Pretensyi Gruntowych na rzecz JP. Starościны Dziedziczki, i na rzecz uciśnionego, zniszczonego, i rozlicznemi Oppressyami zmęczonego Poddaństwa, przysądzonych: W wątpliwości zostawałaby JP. Staroscina, aby opowiadając tylko z wiadomości własney historyą dzieł Ur: Biedrzyckiego w Possessyi Domaniewickiey poczynionych, aby te naostatek z iednostronney tylko zaocznie wyprowadzoney Inkwizycyi Nayiasn: Sądowi donosząc, od tego Sądu, lub kogokolwiek innego słuchającego mogła ziednać takowey historyi zawierzenie: Sama albowiem zastanawiała wiarę własną nad donoszeniem działań takowych, dotąd wątpiąc, aby Człęk w społeczności oświeconey wychowany, aby Obywatel Prawa Narodu, Prawa Sąsiedzkie znający, aby Sąsiad Reguły obchodzenia się w Sąsiedztwach widzący, aby Człowiek Ustawy Religii, iak się mieć względem Blizniego należy, w Duszy swojej mający, aby Possessor cudzą rzecz posiadający, a kiedykolwiek sprawić się Właścicielowi obowiązany, aby Pan o równości Duszy Poddanego z własną przekonany, mógł się determinować na wykonanie takich czynności, dopóki z dwoistych Ludzi, i Gruntowych, i obcych zaprzysiężonych Swiadectw o rzeczywistości czyn takowych Urodz: Biedrzyckiego przeświadczoną nie była.

Składa więc JP. Staroscina z Strony swojej wyprowadzoną przy Akcie zaocznym Inkwizycyą z prozbą o nakazanie złożenia podobnego odwodu Ur: Biedrzyckiego przy Akcie powtórnym nastąpnego, a przez Sąd już inny, przez Sąd z obojczy Strony uproszony, przez Sąd nawet krwią Osobę z Ur: Biedrzyckim złączoną w sobie mający, wysłuchanego; Łącząc żądanie do Nayiasn: Sądu o zatrudnienie się przeczytaniem takowych Swiadectw, uroczytą Swiadków Przysięgą zatwierdzonych.

Nie kształci, nieuniewinnia w tej Kategorji Sprawy swojej JP. Staroscina, będąc pewną, iż się doczyta Nayiasn: Trybunał, że Urodz: Biedrzycki w Roku 1775. Dobra Domaniewice, Wylazów, Promnik, i Część w Bielinach, Niwy Dworskie tak rozległe, iż na nich po Dwiescie Korcy Zytą Ozimego, Jarego po Korcy Trzydziesci, Jęczmienia po Dziewięćdziesiąt Korcy, Owsa Sto Korcy, Tatarki po Dwadzieścia Korcy, Grochu, Pszenicy, po kilka Korcy, Prosa po Korcu dawniejszych Lat wysiewano, i ieszcze w Ugorach tyle drugie Pola zostawało. Lubo mniej na ten Rok tak Zytą Ozimego dla zapadłej prędko Zimy, iako i Jarzyn, że ich do Siewu było zabrakło; I dla tego: Zytą tylko Sto Szesćdziesiąt i Dwa Korce, Zytą Jarego Dwadzieścia Siedm Korcy, Jęczmienia Siedmdziesiąt Korcy, Pszenicy, i Grochu po dwa Korce, Owsa osmdziesiąt Korcy, Tatarki Dwanaście Korcy wysiano było. Pańszczyznę tak dostatnią: Kmieci po cztery dni sprzężaiem, po cztery dni ręczne, Czternastu. Kmieci po trzy dni sprzężaiem, tyleż ręcznych, Pięciu. Po cztery dni dwóch. Zagrodników po cztery dni ręczne, po trzy, jedenastu na Tydzień odrabiających. Czynszowników, Komorników kilku około Rolnictwa, na takie, iakie bywały Obsiewy, około Zbioru, i wszelkiego Gospodarstwa dostarczających. Wszystkich Woły i Założne, i własne, Konie, Bydłeta, i dostani Małatek, Gospodarstwo doskonałe, Chałupy porządne dobre mających, przez Tradycyą odebrał. Ze tą Pańszczyzną nietylko utrzymać, lecz wydoskonalić Gospodarstwo, pomnożyć Obsiewy, a ztąd przyzwoite mógł być zbierać pożytki. Lecz tych zaniedbał, Zasiewy od pierwszego zaraz Roku utracił. Jak prędko z Pola się zebrało natychmiast wymłacał, na sprzedaż do Miast odległych w najgorsze Drogi rozsyłał. Zamiast pilnowania Rolnictwa do Lasów wycinania, Drzewa do Rzeki Pilicy, tak w Zimie, iak w Lato zwożenia, do Warszawy na sprzedaż spławiania, udał się. Ze tę Pańszczyznę do swojej Wsi Dziedzicznej na Reparacyą oney, na rudowanie Lasów, na Wy-



wozkę także do Pilicy Drzewa obrócił. Ze corocznie po kilka Tysięcy Sztuk Drzewa Domaniewickiego sprzedawał, że tym sposobem Lasy Domaniewickie zniszczył. Budynki wszelkie Dworskie, iedne mieszkalne na Chlewy obróciwszy, na żadnych Dachów nie poprawiwszy, spustoszył. Krzesła, Stoły do siebie zabrał. Przysposobione przed iego Possessyą na Austeryą tarte Drzewo, na inne Budynki do Warszawy spławił, i przedał. Folwark porządny, i inne przy nim Budynki spalił. Poddanstwo w ustawicznie, to za interessami swemi, to ze Zbożem, Sianem, Słomą, Sieczką, zawsze zaś w naygorsze dla droższej sprzedaży, drogi, Sprzężaiami założnemi, i ich własnemi (tak, iż Skóry z zdechłych Wołów na sobie przynosili) wysyłał. Cenę rzeczy tych na sprzedaż przesyłanych w Domu arbitralnie stanowił, gdy zaś według tey Taxy przedać na Targach nie mogli, od nich Exekucyą, i nielitościwemi plagami dopłacenie z ich własności wymuszał. Ze własne nie z Dworskiej Załogi Konie Chłopskie w swe drogi gwałtem zabierał, którzy zaś Koni nie mieli, aby koniecznie kupowali te sobie na iego posługę, albo żeby za własne Pieniądze najmowali, przymuszał, wymawiających się od tey niesłuszney powinności, karał; Strawione dni w drogach, i na spławianiu Drzewa tylko przez połowę w Pańszczyźnie potrącał. Potym sposób spławiania Drzewa odmienił. Czeladź u Gospodarzów służącą z tym Drzewem, płacić obiecuja, i na tey tylko obietnicy całą zapłatę kończąc, wysyłał, Gospodarzów zaś do odbywania zwykłej w domu powinności przynaglał. Gdy Rybacy wielkich Ryb dostać nie mogli, bić, katować za to kazał. Gdy było potrzeba Zboża Dworowi, pieniądze na Gromadę, taniej daleko płacąc, jak było w Targu, narzucał, niektórym ostatnie na swą potrzebę chowane Ziarno wydrzec, którzy zaś wcale nie mieli, do kupienia z przydatkiem własnych pieniędzy przymuszać kazał. Zboża tych swoich Poddanych na pustych Rolach za dozwoleнием iego pozasiewane, obcym ludziom zbierać pozwalał. Drzewa przez nich dla siebie przysposobione zabierał, bez żadney im nadgródy sprzedawał. Drzewo tarte, i Tarcice ludźmi Domaniewickiemi, i z Lasów tychże do swey Wsi Buiał o milę odległych na Budynki przewozić, do stawiania tychże Budynków Poddanstwo przeganiać, Słomy wszystkie, nawozy, nawet tamże do swey Wsi, z gruntu wywozić kazał. Lasy zatym z iedney Strony Dóbr leżące doszczętnie wyciął, z drugiej znacznie spustoszył, po kilka Tysięcy sztuk Drzewa corocznie sprzedawał. Drzewka Ogrodowe powykopywał, do swey Wsi przenosił. Na Rok ostatni, w którym JP. Starościna swe Dobra odebrała, Zyta tylko sto Korcy, Jęczmienia dziewięć, Owsa dwadzieścia ośm, Zyta Jarego ośm, Tatarki sześć, innych Ziarn bardzo mało zasiał. Dowie się Nayjaśn: Trybunał z tey Inkwizycyi, że niesprzedane na Targach Zboże, czy Leguminy większą miarą odbierane, niedostarczające płacić kazano, niewinnie, nielutościwie toż Poddanstwo tyrańsko bito, katowano, na ziemi rozciągnionych, ziemią przyrzucano, nogami deptano, kilka z takiego morderstwa śmierci przyspieszono, wychowane od Rodziców Dzieci w służbę Dworską gwałtem brano, tam głodem morzono, bito, nie płacono, gdy który od tak niewolniczey wymawiał się służby, lub uszedł, całą Familią więziono, mordowano. Wieśniaczki niezamężne we Dworze gwałcono, a gdy takie czynności zwyczajne znaki pokazały się w czasie, na Parobków zmawiano, zenić się przymuszano, Rodziców zaś i Gospodarzów za własny grzech Grzywnami karano, te Exekucyami, więzieniem, i okrutnemi plagami wymagano, że uciekający z takiej niewoli Lud ubogi do własney Pani swojej, goniono, łapano, złapanych ze wszystkiego obnażonych od stop do głów różgami cięto, więziono, że w niewinnych, w nieposzlakowanych, kradzież wmawiano, do przyznania się okrutnemi plagami przymuszano, że obnażonych przez ulice pędzonych biczami cięto. Temi, rozlicznemi innemi w Dekrecie zaończnym wypisanemi nieludzkimi nad biednym Poddanstwem dopełnianemi uci-



uciskami, że do ostatniej też Poddanstwo przywiódł nędzy, że ich rozpędził. Załogi wszystkie, tudzież ich własne Konie i Woly zniszczył. Niejednego o śmierć, wielu do kalectwa przyprawił. Większą połowę Ludu rozpędził, że Dobra całe w wyborney, tak w Budynkach, Rolnictwie, w Osiadłości dobrze się mających Poddanych, w całości Lasów, sytuacji odebrane, w obrzydłą pustynią je zamienił, że Pola wypenił, z Sterkoryzacyi ogołocił. Za samo z wyciętych Lasów, Drzewo że kilka dziesiąt Tysięcy do siebie nienależące, wybrał, że tym wszystkim na długą przyszłość czasu z przyzwoitych pożytków JP. Starościna ogołocił, dowie się Nayaśn: Trybunał z tej Inkwizycyi. Ze więc za takowe Dóbr zniszczenie, Lasów spustoszenie, Poddanstwa rozpędzenie, Zasiwów utracenie, Załóg upadek, Gruntów wypalenie, Budynków ruinę, rzeczy gruntowych zabór, naydelikatniey albowiem kilkadziesiąt Tysięcy bezpiecznie przysądzić JP. Staroście mogący, szczególnie tylko Szesnaście Tysięcy Trzydzieści i Dwa Złote, tudzież za partykularne Poddanstwa krzywdy, za zatrzymane tymże zasługi, za grabieże, i różne zaprzysiężone szkody, plagi, i okrucieństwa, Summę wraz złączoną Dwa Tysiące Sto Czerdziesiąt Złotych Sąd Ziazdowy taką Inkwizycyą przekonany, przysądził. Ze wziętego z tego Gruntu JP. Starościny Poddanego, w swojej Wsi osadzonego oddać, że innych kilkoro ludzi oczywiście z okazji jego zbiegłych, iakoteż przez niego na służby wydanych stawić, albo w przypadku nie stawienia takżę za nich zapłacić kazał. Ze znowu tenże Sąd za postawienie dwóch Stodół Ciesłą z drzewa gruntowego, Chrostem pokrytych, za postawienie jednej Chłopańi w Bielinach Karčemki, za kilka sprawionych Wesel, i inne z Inkwizycyi wyciągnięte pretensye, cztery Tysiące kilkaset Zł: onemuż potrącił: Wielkie stało się JP. Biedrzyckiego uciążenie, wielka niesprawiedliwość, i pokrzywdzenia? Poszedł więc przeciwko Dekretowi zaocznemu we wszystkich Kategorjach do Trybunału, Dekretu tego nie akceptował, do dnia dzisiejszego JP. Starościna o przemoc, Sąd o niesłusznosc, obwinia.

Dla wspomnionego wyżej przez Ur: Biedrzyckiego, i innych Kredytorów uczynionego od Komparycyi Recessu, dla licznych Appellacyi, i Terminów do Trybunału powtórnego wydanych, zerwała się ta Kondescensya. Przecięż w Roku tym samym 1783. przypadła Sprawa w Trybunale, znaleźli Kredytorowie Possessye trzymający tyle ulgi, że im od Aktu Podawczych Possessyi ad Actum captae Potioritatis Prowizye z Prowentów bonifikować kazano, szczególnież zaś Ur: Biedrzycki zyskał, iż Akt zaoczney Kondescensyi, i Inkwizycyą dla zadanych Świadkom niektórym Kryminałów zawieszono Inkwizycyą na dowód tych zarzutów pozwolono, odwod w decydowanych Pretensyach, i kalkulacyą z Regestrów nakazano, osobną w tej mierze Kondescensyą do Domaniewic stosowną do Generalney Potioritatis przepisano.

Nastąpiła Kondescensya, posadził na niej Ur: Biedrzycki z Strony swojej Sędziego (namienić można) że związkiem krwi sobie obowiązane, złożył do Kalkulacyi Regestra, razem i pretensye jego obęymujące, nakazaną na samą tylko komportacyi rzetelność Przysięgę wykonał, Inkwizycyą tak w zarzucie Kryminałów Świadkom na przeszłym Akoie z Strony JP. Starościny wprowadzonym, iako i w pretensyach odwodne wywiódł.

Zapatruiąca się na złożone te Ur: Biedrzyckiego do Kalkulacyi, i pretensyi jego Regestra JP. Starościna, a w nich przyrównywiająca liczbę kóp zbioru, do liczby wysiewu korcy: Powtóre nieplenność przez wszystkie Possessyi jego Lata z wymłoconych tych Zboż w Regestrach zapisaną uważająca; Gdyby i zaprzysiężona była tych Regestrów realność, mogłaby bezpiecznie bez zastanowienia mówić naprzeciw onym, iż są ze wszystkich miar nie rzetelne, i dowiodłaby Ur: Biedrzyckiemu autentycznymi Dokumentami w Sprawach innych w czasie Possessyi Domaniewic

❁ ❁ ❁

ckiej przez niego udziałanych nastąpionemi, że względem Przysięgi nie jest wielkim skrupulatem: Dowiodłaby, iż własnych swoich w Domaniewiczach Poddanych w Sprawach Inkwizycyi wymagających, do fałszywego tey zeznania, groźbą kary (którey surowość znali) przymuszał. Tym więc mogłaby te Regestra naganiać, gdy Ur: Biedrzycki przysięgłszy na samą tylko Komportacyą, że wszystkie, które miał, złożył Regestra, nakazaney sobie powtórney na rzetelne onych spisanie przysięgi wykonać niechciał. Lecz uporczywie pierwszą na komportacyą wykonaną Przysięgą legalizowanym bydź rzeteloy m swych Regestrów spisanie tłumacząc, zapisaney zaś w Regestrach swoich Summy swoiey pretensjonalney, Inkwizycyami odpartey, a przeto mu zmoderowaney, całkowicie przysądzenia wymagał. Mogłaby naostatek też JP. Staroscina usprawiedliwiać więcey kalkulacyą sposobem Kontraktów arendowych z proporcji Obsiewów przez Ur: Biedrzyckiego Tradycyą obiętych przy zaocznym Akcie ustanowioną, nad powtórny z Regestrów, z przyczyny, iż Rolnictwa zaniechał, iż zasiewy utracił, iż sobie sam przez tę Rolnictwa niepilność, Prowentów z niego przyzwoitych utraty, stał się przyczyną. Lecz że taka powtórna kalkulacya działa się z przepisu Dekretu Trybunalskiego, oddać tę okoliczność JP. Staroscina pod rozsądek Najiaśniejszego Trybunału.

Na takowey więc Kondescensyi kalkulacyą z Regestrów wyciągnięto, daleko mnieyszą od pierwszej Summę od Ur: Biedrzyckiego ustanowioną, z tey mu Prowizyą od Summ, w których Prowenta Domaniewickie posiadał, ad Actum Potioritatis potrącono. Po wykonaney na Summę inną kapitałną dziewięć Tysięcy Zł: Przysiędze, tę mu do Kapitałów przyłączono. Za postawienie dwóch Stodoł, od których dał dziewięćset Zł:, za reparacyą Stayni Sto Zł: kosztującą, za postawienie Karczemki w Bielinach Poddanemi za dni, do których przydany Cieśla płatny ośmiu naście tylko dni robił, za zreparowanie kilku kawałków Dachy, i za kilka Wesel, na rzecz iego Summę trzy Tysiące dwieście trzynaście Zł: przysądzono. We wszystkim do Dekretu Trybunalskiego, nietylko na Regestra, ale i na Inkwizycyę zapatrywać się dysponującego, stosować się, i dla tego słusznie niektóre Inkwizycyami objaśnione pożytki do kalkulacyi przysądzono, a Pretensye Jego odmalowane zmoderowano; że zabrane przy Tradycyi Krów kilka JP. Starosciny z przychowkiem, tudzież, że za konserwacyą Trzody znajdującą się tam młodzieź Gruntowi przysądzono, resztę iemu oddać kazano, wziętych do swoiey Wsi, i wypędzonych kilku stawić zalecono. Ze zaś załanych Świadkom kryminałów nie dowiódł, że się w najmnieyszej z przysądzonych na rzecz JP. Starosciny na przeszłym Zieździe zaocznym dowiedzionych Pretensyi Inkwizycyą swoją nieodwiodł, iż w tey Kategorji Dekret zaoczny approbowano, iż uporczywie niechącego zaprzysiędź Summy za iego Pretensye wynalezioney, na Kondescensyą generalną Potioritatis odesłano; Nowe uciśnienie, nowa niesprawiedliwość wystawiła się w mniemaniu Ur: Biedrzyckiego, przychodzi przez założone od Sądu tego Appellacye, i Termina też popierające o uchylenie tego wszystkiego do Najiaśniejszego Trybunału.

Na Kondescensyi generalney wprowadził swoją Kategorją do zakonnotowania sobie Summ Dekretem Trybunalskim, i wymienionym Ziazdowym Domaniewickim likwidowanych. Na wzajem przeciwko niemu, że Summę swoją pretensjonalną już mu w Domaniewiczach tantisper z Summy ad Massam od niego wykazaney potrąconą, trzy Tysiące Złotych zaprzysiędź powinien, wniesiono. Chciało się w tey Kategorji przy złożonym Manifestcie, i Terminie do Trybunału Remissy, chciało się przeto zastanowienia tak wielkiego Dzieła, iż do uskutecznienia ze wszystkiemi Kredytorami przychodzącego. Ze więc Sąd Ziazdowy odciawszy żadaną Remissę w zadosyć uczynienie Rezolucyi Sądu Ziazdowego Domaniewickiego do zaprzysiężenia Summy tey pretensjonalney Ur: Biedrzyckiego obowiązał. Ze dla niewykonania i tu przez niego Przysięgi, tę mu iako nie

ewin-



ewinkowaną od Summy prowentialney do Massy Substancyi należącey, od pisał: Od wszystkich Rezolucyi Appellował, we wszystkich na gravami-
na, na pokrzywdzenie swoje, na przemoc JP. Starościny żali się, i na-
rzekał.

W dalszym ciągu tej Potioritatis Kondescensyi dwa sobie wysta-
wiwszy wnioski: Pierwszy: iż gdy przydzie kollokacya, i aplikacya
ad Substantiam Szaniavianam Summ iego, tę akceptując, zepsuie się cał-
kowicie dotąd ieszcze nie wyperswadowany Aktor w Trybunale Piotrk-
wskim wiszący o mniemaną expulsyą. Drugi, że się żadna Rezolucya Są-
dów Zjazdowych niepodobała. Łatwiej będzie obalać wszystko w Trybu-
nale Lubelskim wystawując Dekret zaocznym. Przy kończącey się więc
Likwidacyi Praw Kredytorskich oświadczył Reces ab attentando amplius
Actu, i iuż tego więcej nie attentował.

W tym czasie przypadła też Sprawa z Regestru Expulsionum w
Piotrkowie, gdzie gdy się zapatrzone na Naturę Dóbr Domaniewic, i De-
kretu Trybunału Lubelskiego po nastąpionym JP. Starościny Recessie od
Dożywocia, i Substancyi Męża swego, Substancyą iey od wszelkich cię-
żarów Mężowskich uwalniające, nie przyzwolitę to o Reindukcyą do Do-
maniewic czynienie ogłoszono: Dość łaskawie dla JP. Biedrzyckiego, gdy
kary za Ewokacyą do Regestru Expulsionum, przepuszczono.

Wszakże i tu niedosyć ieszcze JP. Biedrzykiemu z Dekretów
Lubelskich, i Zjazdowych Sprawę iuż Potioritatis kończących z nastąpio-
nego iuż tam iego Kategorji rozsądzenia było przekonania, że nic do Do-
maniewic nie ma. Dekret ten Piotrkowski przemocą JP. Starościny tło-
maczy, idzie ex vi Legis przeciwko niemu: Zaświadcza tę prawdę Ter-
min z Strony Jego wydany.

Po wylikwidowanych na Kondescensyi Potioritatis Prawach kredy-
torskich, po ustanowionej Massie Substancyi, przyszło do kollokacyi i
aplikacyi. Miał zatym Ur. Biedrzycki Summy Dekretami wylikwidowa-
ne takie: Pierwszą sześćdziesiąt dziewięć Tysięcy sześćset sześć Zł: Dru-
gą sześć Tysięcy Zł: Te obydwie umieściły się w klassie Powiatu Opo-
czyńskiego. Trzecią Summę kapitałną ma dziewięć Tysięcy Zł: Na tę
iż żadnego nie złożył Dokumentu z Xiąg Opoczyńskich, albo Radom-
skich, lecz Process tylko, i Dekret Ziemiński Rawski, ta nie mogła bytć
do żadney inney, lecz do Massy w Rawskim wynalezioney aplikowana.
A że na tey Massie wyższe Długi mieścić się musiały, iż iey dla niego
nie pozostało, tylko 4,665. Zł: więc mu tyle do Massy Rawskiej appli-
kowano, resztę na Kuznice z tey Summy dysponowano. A iż on był wi-
nien z kalkulacyi Domaniewic do Massy Substancyi Rawskiej Summę
21,875. Zł: Pol: więc z niey umieszczoną onemuż w tey Massie Summę
potrącono, resztując zaś siedmnaście Tysięcy dwieście czterdzieści dzie-
więć Zł: dla Kredytorów z Summ pierwszych aplikacyą do Dóbr otrzy-
mujących odiego. A tak pozostało się tylko dla niego pięćdziesiąt ośm Ty-
sięcy trzysta kilkadziesiąt Zł: z której zyskał aplikacyą do Dóbr Rozwa-
dy, i Mroczkowa pięćdziesiąt ośm Tysięcy sto Zł: reszty Summy do Dóbr
Jedlny. Miał ieszcze zalikwidowaną sobie Dekretem naypierwszym Po-
tioritatis, i ostatnim Trybunalskim kwotę ośmset pięćdziesiąt i jeden Zł,
tę mu w kalkulacyi Dekret ostatni Domaniewicki potrącił. Taka więc lu-
bo się iasno wykazuje z Dekretów Summ iego Likwidacya, kollokacya,
i aplikacya. Lubo te obięciem Dóbr Rozwad zupełnie akceptował, prze-
cięż po akceptacyi, wszystkie Dekreta, tak Trybunalski, iako i Ziazdo-
we Terminami nagania, chce wszystko wzruszać, omyłki Dekretem za-
rzuca, na ostatek Summy JP. Starościny nieprzyzwocie dysputuie. Prze-
szło Million Kapitałów Kredytorskich jest na Kuznice odesłanych, wszy-
scy Kredytorowie to iuż przyięli. Jeden JP. Biedrzycki, że tam spadł z
kwotą czterech Tysięcy kilka set Zł: ztąd na naywiększy ucisk żali się.
Ztąd udysponowanie tych Kuznic Dekretem Trybunalskim przez wszy-



skich, i przez nikogo akceptowanym przewrócić, aby Kuźnice były otaczane, konkluduje.

Po nastąpionych takowych Dekretach, że się JP. Biedrzycki w zapłaceniu Summ JP. Starościny, i dla Gromady iey za pretensye z Possessyi Domaniewicz Dekretami przysądzonych na Terminie dósyczynnym nieuciścił, że się dał publikować, poszła JP. Starościna po Dekret Executionis do Trybunału Lubelskiego, a ten do Dóbr Rozwał zyskawszy, zabrała się do Tradycyi Dóbr za przewodnictwem Dekretu. Niepuścił iey JP. Biedrzycki zapomniawszy o Prawie 1784. kary za taki postępek przepisującym. Musiała zatem po supersessyi Officyalisty Dekret Trybunałski exekwującego wyrabiać Pomoc Woyskową, i z nią dopiero wnieść do Dóbr sobie podanych, że teraz znowu jest zapozwany o kary za wzbronienie Tradycyi zasłużone, nowe wynikaia dla niego pokrzywdzenia, żaden mu Dekret nie jest sprawiedliwy, żaden go Sąd nie sądził bez uciśnienia, żaden postępek w obronie, albo w dochodzeniu swej własności JP. Starościny nie jest inaczej tłumaczony, tylko przemocą, i krzywdą. Na taki gdy się Nayała Trybunał zapatrzy całej Sprawy Proceder, gdy się za informuje z Inkwizycyi o Dziełach JP. Biedrzyckiego, gdy ztąd weźmie miarę skrzywdzoney JP. Starościny, wymierzy iey sprawiedliwość przez ściąganie kar przyzwoitych, za kilkokrotne iey wywołania, a Dekreta sprawiedliwe zapadłe zatwierdziwszy, założy tamę dalszemu pieniactwu, a tegoż Ur. Biedrzyckiego zaspokoi.

Naostatek w Kategorii JW. Mikorskiego Podkomorzego Gostyńskiego, i W. Rzeszotarskiego Sędziego Ziemskiego Rawskiego głoszone na pamięć pozory (Ze z związku Ewikcyi uroczystemi ś. p. JP. Szaniawskiego Tranzakcyami onym zapisaney, słuszney, albowiem już od nich Dekretem Assessoryi Koronney na rzecz WW. Miszewskich przysądzoney, z Substancyi tegoż niegdy JP. Szaniawskiego domagaia się Summy, że Summa ta, gdy ani jest likwidowana w Trybunale, ani na żadney Kondescensyi Potioritatis, gdy się pokazuje bytć prawdziwym Długiem JP. Szaniawskiego, nie mogą żadne przeszkadzać Dekretu, iżby nie miała mieć powinney satysfakcyi, iżby nie miała otrzymać przyzwoitey kollokacyi, i aplikacyi, a zatem iżby nie miało bytć ruszonym, chociaż skończone Dzieło Potioritatis) Takowe pozory niy z Sprawiedliwością zgodne zdaią się bytć warte zastanowienia, mogą niewiadome o okolicznościach za sobą wiązać umysły. Ze przecięż te pozory nie przekonywaią JP. Starościny, aby dla tey Summy miała bytć poruszona całej tey Sprawy machina, aby na ostatek Summa ta miała komużkolwiek z innych Kredytorów zabierać in Potioritate miejsce, aby dla tey Summy miała się utrzymać konkluzya w Terminie JW. Mikorskiego, i W. Rzeszotarskiego umieszczona, poprawy Dekretu Trybunałskiego względem udysponowania Kuźnic, ruszenia z swego miejsca Summy, stu Tysięcy JP. Starościny Zapisowey, obalenia zatym całych Potioritatis Dekretów, zamieszkania między Kredytorami na Dobrach umieszczonemi, różne spłacenia, Tranzfuzye, Komplanacye między sobą mającemi, a ztąd udziałania rozlicznych Spraw, i zakłóceń między temiż pewno wyniknąć mających, tak się tłumaczy.

Pewną jest rzeczą, że ś. p. JP. Szaniawski zaciągnął Summy kilkadziesiąt Tysięcy od W. Miszewskiej Sędziny Wyszogrodzkiej, którą Skryptem, czyli inną tranzakcyą zabezpieczył iey na Pałacu w Warszawie. Tenże JP. Szaniawski później obmyślając sposoby wypłacenia się wszystkim swym Kredytorom wdał się był w czynności z W. Soldenhoffem, któremu w Sześciolętnią Dzierżawę wypuścił wszystkie swe Dobra. Wziętą z mocy kontraktu tego Summę opłacił niektórym Kredytorów, innych kontraktem Dzierżawcy do zniesienia przekazał, między ktoremi podał i W. Miszewską. Po różnych z strony W. Soldenhoffa zawodach, po wielkim zakłóceniu przyszło do tego, iż ś. p. JP. Szaniawski przymuszony został zezwolić na uchylene Kon-



traktu, Dobra odebrać, Summy zaś zaliczone, i niektórym Kredytorom opłacone należało powrócić W. Soldenhoffowi. Naciśnionemu processem JP. Szaniawskiemu potrzeba było nieodwłocznego Funduszu, o który natychmiast ciężko było.

Oświadczyli w tym razie pomoc, i radę s. p. JP. Szaniawskiemu JWW. Mikorski i Rzeszotarski, zaproponowali kupno przez siebie Pałacu w Warszawie, tak z mocy nabywczych Tranzakcyi, iako z mocy Prawa Chełmińskiego na tenże Pałac rozciągającego się, Obojgu JP. Szaniawskim skuzającego. Oświadczyli zarazem, że więcej za tenże Pałac (za który przed Rokiem Dwadzieścia Tysięcy Czerw. Zł. dawano (niedadzą iak Ośm. Tysięcy Czerw. Zł. tudzież że z tego szacunku potrąca należące także sobie od JP. Szaniawskiego Summy. W takim ucisku zostający s. p. JP. Szaniawski nie mógł odrzucić tego Projektu, przystąpił do tranzakcyi, na wszystkie zezwolił, i JP. Starościna Zonę swoją nad okolicznościami jego równo ubolewającą Współ Dziedziczkę łatwo do przyjęcia, i podpisania umówionych tranzakcyi nakłonił. Stały się te, Pieniędzy resztę za szacunek na uspokojenie naciskającego Długu wyliczyli.

Mowią podobno, albo mówić mogą, że z związku tych przedaźnych tranzakcyi JP. Starościna jest równą Ich z niegdy Mężem swoim Ewiktor-ką, a zatem Dług W. Miszewskiej na Pałacu zataiony, a teraz na nich, aby go zapłacili Dekretem Assessorskim narzucony, winna jest im z własney zapłacić Substancyi. Na ten argument dosyćby było Ichmościom złożyć Dekret Assessoryi Koronney od tego Długu JP. Starościna uwalniający, dosyćby było powiedzieć, że z Dobr. Prawu Chełmińskiemu podległych podobno taka nie idzie Ewikcyi. Przecież tym zacnym Mężom, ile Urzędy Sędziów wysokich, i sławnych na sobie noszącym, a Prawem Oczystym Ewikcyi z opisu tranzakcyi u JP. Starościny pretendującym przypomnieć należy: Czemu tey słuszney względem niey nieużyli delikatności, iżby Iey byli połowę szacunku za Pałac zabezpieczyć powinni? Mieliby teraz słuszny pozor szukać połowy Długu na Iey Substancyi Ewkcyi. Należałoby prosić Ichmościów o wyjawienie, za jaką Summę zaraz Szlachetnemu Blankowi ten Pałac odprzedali, o złożenie w tey mierze spisanych z nim tranzakcyi, i wszelkich skryptów Rewersalnych, z których jeżeliby się pokazał znaczny Zysk, na owej Przyjacielskiej JP. Szaniawskiemu pomocy, toć przez Delikatność mogliby już przestać na nim, nieobciążać dosyć obciążoney Substancyi Jego, nie kłócić JP. Starościny.

Nie tajny był JWW. Mikorskiemu, i Rzeszotarskiemu Dług na Pałacu W. Miszewskiej, a czemuż nabywając tego nie obmyślili sposobu zapewnić się od Iey impetycyi, a raczey uczynienia Iey satysfakcyi, wszakże się Iey chociaż podobno niechęcey Kuratorami, czyli do windykowania tey Summy Pełnomocnikami zrobili. Wszakże Iey Jmieniem niegdy JP. Szaniawskiego processowali, Dobra Starostwa Bolesławskiego przez Tradycyą odebrali, Prowenta zbierali, a jeszcze Skrypta od s. p. JP. Szaniawskiego Prawne Expensa sobie zapewniające wymagali.

Pyta się jeszcze JP. Starościna tych JWW. nowych do substancyi JP. Szaniawskiego Kompetitorów: czy przewidywali, albo czy mogli byli przewidywać to, że kiedykolwiek z Pałacu zapłacić będą winni Dług W. Miszewskiej? a za coż wiedząc o Kondescensyi Potioritatis, tam się albo z swoim Prawem Ewikcyi, albo z Prawem W. Miszewskiej, iako Kuratorowie niepopisywali będąc na te Kondescensye przypożywanemi.

Gdy jeszcze niektórzy Kredytorowie, a szczególnie wyżej wzman-kowani JWW. Mikorski, i Rzeszotarski nie na prawności, bo ta chybaby mniemana była, a tak biegłych w Prawie Rozumów uwiesćby nie mogła, Nie na sprawiedliwości, bo taka i owszem niesłuszność z Charakterem tak zacnych Mężów Sędziowskie Urzędy z publiczną sławą noszących nie zgodziłabysię, a zatem z Gruntu chyba przedsięwziętego prześladowania, i uciśnienia JP. Starościny dysputują Iey Summę 46000. Zł. Pol. z szacunku

❁ ❁ ❁

Dóbr Nienaszowa z przyległościami w Roku 1754. przez JW. Zofią z Dębi-
ckich Załuską Starościnię Rawską, Matkę JP. Szaniawskiej Starościny re-
zygnowanych, od W. Jordana podniesioną, i daną przez też JW. Załuską
JP. Filipowi Szaniawskiemu, a przez niego Zonie swojej JP. Ludowice
Szaniawskiej zapisaną w Grodzie Opoczyńskim, i inne podobne. Na wpro-
wadzone te przeciwko sobie wnioski nie miałyby co odpowiedzieć JP. Staro-
ścina, lecz złożyć tylko przeciwnę Stronie Tranzakcyę sprzedażne Dóbr
Nienaszowa, wzięcie z nich Summy, i Zapis uczyniony teyże Summy Zo-
nie swojej przez JP. Filipa Szaniawskiego, i poddać się w tey okoliczno-
ści pod własny Sąd IWW. Mikorskiego i Rzeszotarskiego: Czy powinny,
czy mogą takie Summy kiedy przepadać. Lecz gdy do swego zamiaru przy-
wodzą Argument, iż Summy inne Dekretem Trybunalskim są dla niey li-
kwidowane; inne wyszczególnione, i te po rozpoznaniu na Termin Konde-
scensyi odesłane, a inne uchylone: Summa przeto z Nienaszowa nie nale-
życe Dekretem Ziazdowym JP. Starościnię przysądzona. Pyta się JP. Sta-
rościna, gdzie jest ten wyraz Dekretu Trybunalskiego, aby od tey Summy
odsądzoną była? Pyta się, czy iej wolno było w prowadzić wszystkie swoje
Prawa do rozpoznania w Trybunale, czy miała potrzebę wprowadzać wszy-
stkie, i te które nikt nie miał pozoru dysputować? czy była potrzeba zatru-
dnić Trybunał, w tey osobliwie pewności, że będzie Kondescensya? Czy
potym wolno było Sądowi Ziazdowemu likwidować Summy Kredytorskie
Dekretem Trybunalskim niewziankowane, i jakie są i te, czy nie? Pyta się,
do czego to ta Kondescensya była wyznaczona? Jaką miały Urzędy Zia-
zdowe przepisana sobie Regułę? Czy miały moc rozpoznawać wszystkie
Długi Substancją JP. Szaniawskiego obciążające, czy tylko niektóre? A
że Summa z Nienaszowa nie likwidowana w Trybunale, że Kategoria wzglę-
dem tey tam niewprowadzona, a choćby też i przez jaką omyłkę w
Rezolucyi opuszczona czy przeto już na Kondescensyi nie miała mieć
miejsca JP. Starościna dopomnieć się o zalikwidowanie tak oczywistej
Summy przed Xięgami własnymi Jurydykcyi wziętej, i zapisanej? Czy
mogłby być i sam Trybunał wynaleść przyczynę do odsądzenia JP. Staro-
ściny od Summy tak rzetelnej? Ze więc ta Kategoria nie będąc wprowa-
dzona, chociaż na pierwszej Kondescensyi w Roku 1783. zalikwidowana,
niewzięta żadney w Trybunale Rezolucyi, wprowadzona na powtorney Kon-
descensyi, i słusznie mocą Trybunalską osądzona. Podobne o innych swych
niesprawiedliwie dysputowanych Summach przynosi Stronie tłumaczenie JP.
Starościna. Niech się tylko rozpatrzy w Kategoryach wszystkich Ziazdow-
ych, na jakich dowodach te nastąpiły, a tak zaspokoi się w przyniesionej
niesłusznie do Najjaśniejszego Trybunału Kontrowersyi, a w zysku spra-
wiedliwe za Wexę, za kłócenie, i wywołanie, odniesie kary.

Chce się nauczyć JP. Starościna od Ichmośców ile znajomością Pra-
wa zaszczyconych, czyli Dekreta Trybunalskie Kondescensye in ordine
Potioritatis wyznaczające, a w Regułach swoich przypozwy Kredytorów sub
ammissione Jurium comparendorum nakazujące, z zwyczaju tylko iakiegoś
nic znaczącego takowe czynią przepisy, czy też te przepisy Trybunalskie
mają coś znaczyć trwałego? Czy znowu Dekreta Ziazdowe przepisy Try-
bunalskie wykonywające przypozwanych, a niestawiających Kredytorów,
lub iakichkolwiek Kompetytorów in Lucro amissionis Jurium wzdawać do-
puszczające mają coś w sobie ważności? Zda się JP. Starościny, iżby za-
pusta nie przysła do skutku Potioritas, gdyby to bydz miało rzeczą cerem-
nialną, Prawem niewspartą, rzeczą żadney wagi nie mającą. A jeżeli ta-
ka kończenia Spraw Potioritatis formalność funduje się na Prawie, albo na
stałym zwyczaju kończenia Processu Spraw Potioritatis, jeżeli jest trwa-
ła? coż na to odpowiedzą JWW. Mikorski, i Rzeszotarski, gdy wraz z W.
Miszewską na obydwie Kondescensye Potioritatis będąc przypozwanemi, z
tych przypozwów, i publiczney wiadomości o kończącej się Sprawie Poti-
oritatis między Kredytorami, i Sukcessorami, będąc upewnieni, niestawa-
li z żadnym się Prawem niepopisywali, gdy są wzdani in Lucro amissionis
Juris



Juris sui? Co tym więcej powie sam W. Rzeszotarski, lubo na tę Kondescensyą przypozwany, przecież ku końcowi na ułożenie Massy Substancyi, na kollokacyą, i Aplikacyą od niektórych Kredytarów zaproszony, od tego się niewymawiający, a przez delikatność JP. Starościny, i Współkollegów tam zasiadających do Sądzenia dopuszczony, sam Wyrok amissionis juris sui podpisał? Jak teraz mówić może, że ten jego własny wyrok nic znaczyć niema? iak może wzruszać Sprawę Potioritatis zupełnie zakończoną? Wszakże jeżeli nie swoim Imieniem Długu własnego pod ten czas niby niemający, to Imieniem W. Miszewskiej, iako Kuratorowie stanąć byli na Kondescensyi Potioritatis, będąc przypozwanymi, winni. Wszakże na tej Kondescensyi w Bolesławcu, chociaż się niby contumacialiter mieli, przecież przez przysłanego tam Plenipotentą czynności tameczney attentowali, przez swoich Subalternów Possessorów kalkulowali się. Wszakże Dekret ten, chociaż niby zaoczny, zapłaceniem kilku Tysięcy Summy z Bolesławca na rzecz JP. Starościny wynalezioney, akceptowali? Czy mogą te okoliczności w Sądzie Nayiaś: zaprzeczyć?

Oddaie te wszystkie swoje tłumaczenia JP. Starościna do sprawiedliwej Nayiaś: Trybunału uwagi. Gdyby iednak JWW. Mikorski, i Rzeszotarski względ ten zyskali, iż im skazanyby miał być Fundusz na Substancyi s. p. JP. Szaniawskiego Summy W. Miszewskiej zapłaconey, czego uporczywie bronić nie jest iey myślą: Zapytaie się tylko onychże, a szczególniej W. Rzeszotarskiego, ile z sążenia Sprawy tej nayważniejszych Kategorji, iakie są: Ułożenie Massy Substancyi, kollokacya, i aplikacya, Sprawę Potioritatis dostatecznie znającego, i wiele Summ takowych, (które były Xięgom własney Juryzdykcyi przez Oblaty, i Processa podane) spadło na Kuźnice, wiedzącego, co sobie za korzyść zakłada w usiłowanym wypchnięciu z miejsca swego Summy JP. Starościny Zapisowey in Tabula Potioritatis umieszczoney, jeżeli nie zamiar samego JP. Starościnnie dokuczenia? Czy może na tym miejscu, a choćby i w niższym na Dobrach JP. Szaniawskiego mieścić się z Summą tą swoją przez żaden sposób Xięgom własney Juryzdykcyi niewiadomą? Co ieszcze za korzyść sobie obiecuie z pretendownego do Taxy, do iedney Massy Kuźnic podciągnięcia? Jeżeli się spodziewa mniejszego Kuźnic szacunku nad aplikowane do nich Kapitały, zapewne i tam się nie umieści, zapewne pójdzie ad Substantiam ubivis reperibilem. A zatym gdy Nayiaś: Trybunał przycoczne te wszystkie z Strony JP. Starościny faskawie i sprawiedliwie rączy rozstrząsnąć przyczyny, uzna, i ogłosi, albo nieprzyzwóite JWW. Mikorskiego, i Rzeszotarskiego naprzeciw sobie, i Dekretom Potioritatis czynienie, albo Dekreta te z sprawiedliwością zgodne zatwierdziwszy, skaże im drogę poszukiwania Summy swojej ex Substantia Szaniawiana ubivis reperibili.

Naostatek do wszystkich ieszcze tych Ichmciów Kredytarów przeświadczenia, którzy o umieszczony in Tabula Potioritatis Zapis na sto Tysięcy Zł: wołają, mówi JP. Starościna, ktoby się z nich był obrał, ciągnąc tak wielkie dwie więcej iak dwuletnim czasu przeciągiem Kondescensye? ktoby był teraz tak śmiały, tak nie menażujący kilkadziesiąt Tysięcy expensy wzruszywszy to całe Dzieło, robić nową takową? Czy nie winna od wszystkich JP. Starościnnie za pomoc Fortunę swoją do zakończenia wdzięczność?

Zastanawia ieszcze nad tą JP. Starościna Nayiaś: Trybunał uwagę. W szacunku Czterykroć siedmdziesiąt Tysięcy Zł: tak wyciągnionym, iż potrzy od sta dotąd procentem korrespondować nie może przeięta Dobra Drzewicę. Lecz nie mając tyle Summ swoich do tych Dóbr aplikowanych, przeszło Dwakroć sto Tysięcy Summ innych Kredytarów licznych przeięta na siebie do wypłacenia, onym zapisy poczyniła, Dobra swe czyste za-inwolwowała, dogadzaiąc tym sposobem Kredytoram, a Dobra od rozrywki na części, i od ostatniej, któraby pewno w tej rozrywce nastąpiła, ocalaiając.

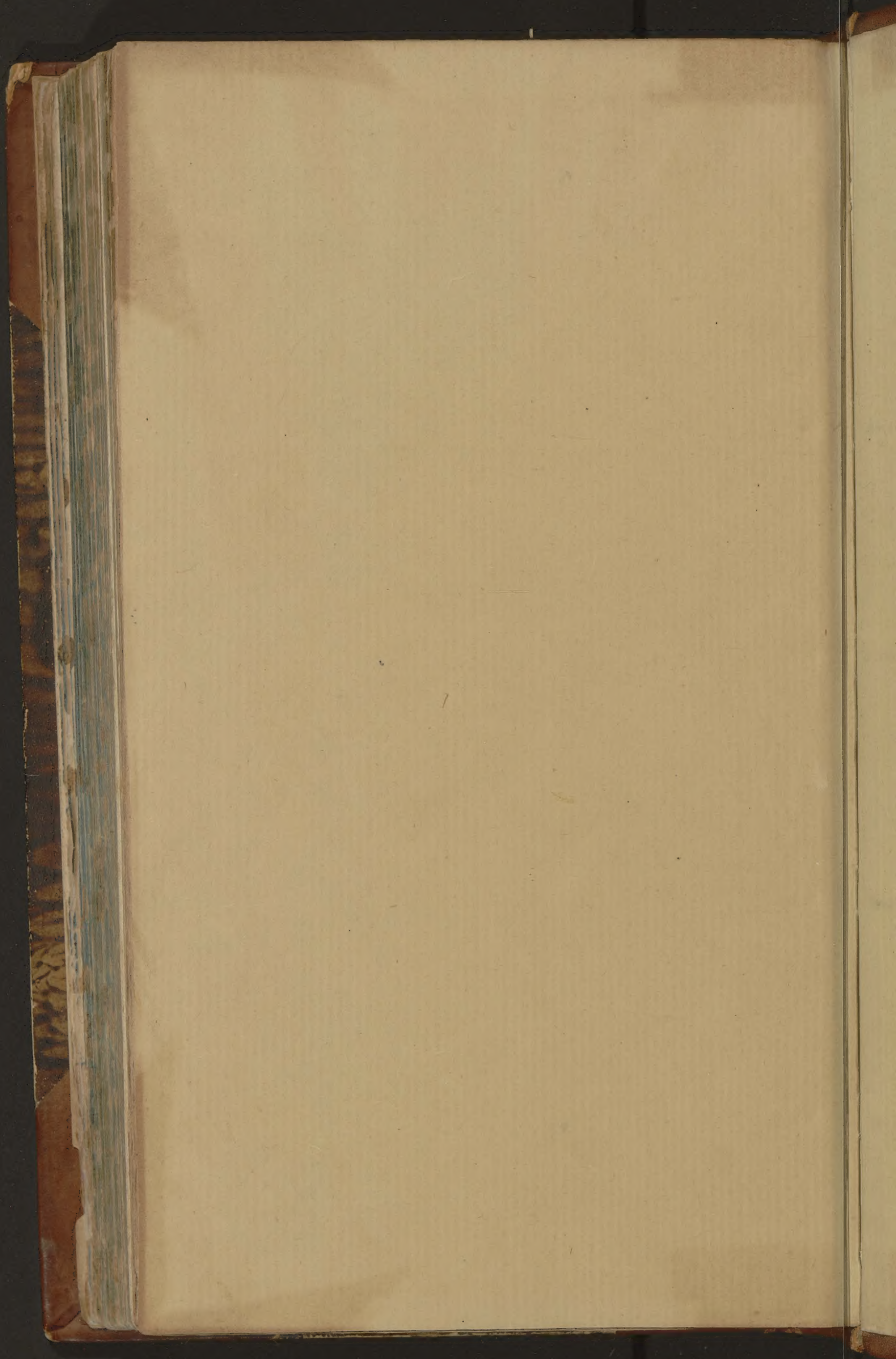


laiąc ruiny. Wielu już Kredytorom w różne Woiewództwa Summy popłaciła, Innym Prowizye po pięć, po sześć ugodzone opłaca. Inni na Dobrach innych umieszczeni Kredytorowie podobnie iedni drugich poznosili, różne między sobą poczynili zamiany, różne, a te rozliczne Tranzakcye. Wzruszać teraz Dzieło tak wielkie Potioritatis, przeistaczać Massę Substancyi, przemieniać kollokacyą, i aplikacyą, iest iedno, co byź sprawcą setnych między temi Kredytorami Spraw, byź sprawcą okrutnych zakłóceń, byź sprawcą utraty nie iednemu wyliczonych na zniesienie innych, a już utraconych Kapitałów, byź sprawcą chyba z śmiercią nie iednego kończyć się mających pieni. I czyliż można na tak iasno przewidziane skutki Dzieło tak wielkie, Dzieło od naymniejszey części Kredytorów niespokoinych wzruszonym byź pragnione, a od naywiększey części czyli raczey od wszystkich od tych nawet samych, ktorzy go na nowo mieszaia wielokrotnie akceptowane, Dzieło we wszystkim z Regułami Dekretu Trybunalskiego solennie od wszystkich przyiętego, zgodne, i zakończone.

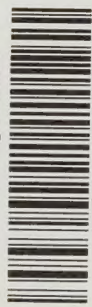
Tak sprawiedliwe, tak widoczne przełożywszy za Dekretami Potioritatis Nayias: Trybunałowi obrony, odchodzi IP. Starościna z nadzieia nieomylną utrzymania się przy swojej konkluzyi zatwierdzenia Potioritatis Dekretów prawnie, i sprawiedliwie zapadłych, przy konkluzyi ocalenia Summ swoich słusznie sobie zalikwidowanych, i kar za Ewokacye, za kłócenie siebie, na koszta wyciąganie, na kogo wypadać z przepisu Prawa należą, rozciągnięcia.



BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
GRACOVENSIS



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023297

